Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 236 Lwów, Piątek 9. października 1925 r. Rok XLIII.

CENA 15

PREN
Miesi[illegible]
Lwowie [illegible]
kwartaln[illegible],
z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 3 zł 60 gr., kwartalnie 10 zł 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł 50 gr. kwartalnie 16 zł., Miesięcznie wraz z ILUSTRACJĄ 5 zł 50 dla urzędników 4 zł

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisow nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Doniosłe oświadczenie Brianda na konferencji w Locarno.

Locarno, 7. 10. (PAT.). Konferencja zajmowała się rozpatrzeniem dwóch artykułów projektu paktu dotyczących **przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów oraz gwarancji, jakich Francja zamierza udzielić traktatom arbitrażowym, które mają być zawarte przez Niemców jednocześnie z Polską i Czechosłowacją.**

W sprawach tych Briand, Chamberlain i Stresemann przedstawiali kolejno swój punkt widzenia.

Według opinji sprzymierzonych **pakt bezpieczestwa** może być ratyfikowany niezwłocznie **jednak wejdzie w życie dopiero po przystąpieniu Niemiec do Ligi Narodów.**

Briand oświadczył, że Francja domaga się, **aby pakt nie sprzeciwiał się jej interwencji u boku Polski i Czechosłowacji na wypadek gdyby Niemcy uciekły się do siły** ze względu na zawarte z temi dwoma państwami traktaty arbitrażowe, które mają być zagwarantowane przez Francję.

Chamberlain, Vandervelde i Scia Loja poparli oświadczenie Francji Stresemann wyjaśniał stanowisko Niemiec w tej sprawie.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY NAFTOWE JUŻ PŁACĄ ZA BRUTTA!

Dowiadujemy się z urzędowego źródła, że Państwowe Zakłady Naftowe wyrównały już całą należytość za ropę bruttową z czerwca, a rozpoczęły wypłatę należytości za lipiec.

Należytości lipcowe i sierpniowe wyrównane zostaną w ciągu października, a dalsza wypłata odbywać się już będzie regularnie.

Opóźnienie w wypłacie nastąpiło skutkiem kryzysu w przemyśle naftowym, spowodowanego obecną naszą sytuacją gospodarczą.

Właściciele udziałów brutta zechcą więc przyjąć powyższe wyjaśnienie do wiadomości i nie występować bezcelowo ze skargami przeciwko poszczególnym firmom, a przez to nie przyczyniać się do jeszcze większego zamętu w przemyśle naftowym. 362

Jak wygląda pakt bezpieczeństwa?

Locarno, 7. 10 (PAT.). Według prasowych informacyj, opracowany pakt bezpieczeństwa składa się ze wstępu oraz **11 artykułów.** Pierwsze sześć artykułów dotyczą **projektu reńskiego.** Siódmy artykuł mówi o **wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów.** Art. 8 i 9 mówi o **gwarantowaniu paktu przez Anglję i Ligę Narodów.** Art. 11 mówi o **konieczności zawarcia przez Niemcy jednocześnie z tym paktem traktatu arbitrażowego z Polską i Czechosłowacją.**

RUMUŃSKIE ZGROMADZENIE NARODOWE.

Bukareszt, 7. 10. (Tel. wł.). Zgromadzenie narodowe zwołane zostało na dzień 15 b. m.

PRZYJAZD PRZEDSTAWICIELI POLSKICH W PAŃSTWACH BAŁTYCKICH DO WARSZAWY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7 października.

Dziś przybyli do Warszawy przedstawiciele Polski **w państwach bałtyckich** pp. min. **Filipowicz, Ładoś i Harwat** i odbyli konferencję w min. spraw zagr.

—oo—

CZICZERIN OSIĄDZIE W MERANIE.

Rzym. (Tel. wł.).

W najbliższych dniach wyjeżdża **Cziczerin do Meranu, gdzie spotka się z sowieckim przedstawicielem,** który w tym celu przybywa z Rzymu. —

DR. SCHACHT JEDZIE PO DOLARY.

Berlin. (Tel. wł.).

Prezydent banku Rzeszy wyjeżdża w sobotę do **Ameryki.** Z oficjalnej strony zapewniają, że to jest zwykła **wizyta kurtuazyjna,** lecz **koła finansowe** twierdzą, że dr. Schacht wyjeżdża **w** sprawach związanych z akcją walutową i **brakiem kredytu.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 7 października: we Lwowie 6.11 — 6.12 zł.; w Warszawie 6.11 zł.; w Krakowie 6.12 — 6.14 zł.

GIEŁDA URZĘDOWA WARSZ.

N. Jork. Transakcje: 5.98. — Sprzedaż 6.00. — Kupno 5.96.

Bank Spółek Zarobk. 4.50. Chodorów 3.05. Modrzejów 2.65. Parowozy 0.30. — Tendencja mocniejsza.

ZURYCH URZĘDOWY.

Warszawa 85.75. N. Jork 5.18 i pięć ósmych. Londyn 25.11. Paryż 23.835. Wiedeń 73.15. Praga 15.365. Włochy 20.75. Belgja 23.15. Budapeszt 72.60. Sofja 3.785. Holandja 208.50. Oslo 102.75. Kopenhaga 125.00. Sztokholm 139.25. Hiszpanja 74.50. Berlin 123.35. Belgrad 9.18.

POGIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa 16.75. Londyn 4.84 i jedna ósma. Paryż 4.5975. Wiedeń 14.25. Praga 2.9625. Włochy 4.01. Belgja 4.465. Budapeszt 14.25. Szwajcarja 19.28. Sofja 0.74. Holandja 40.18. Oslo 19.45. Kopenhaga 24.00. Sztokholm 26.85. Hiszpanja 14.38. Bukareszt 0.4825. Berlin 23.81. Belgrad 1.7725.

Zagadnienie budżetu państwowego.

Lwów, 8 października.

Preliminarz budżetowy na rok 1925, wniesiony przed kilku dniami do laski marszałkowskiej będzie **materjałem długich, kilkumiesięcznych debat obu izb.**

Zanim bowiem przedłożenie rządowe stanie się „ustawą skarbową", przejść ono musi przez długi labirynt dyskusji i głosowań, **zarówno w komisjach jak i na plenum Sejmu, a później Senatu.** W toku tych obrad będą miały miejsce **enuncjacje tak szefa rządu** jak i kierowników poszczególnych resortów a przed oczyma posłów oraz społeczeństwa, **obnaży się najdokładniej szkielet całego mechanizmu państwowego.**

Dyskusja budżetowa jest więc okresem, dającym najwięcej sposobności posłom i senatorom do twórczej krytyki poczynań rządowych w każdej dziedzinie państwowej gospodarki. **Im wyższy stopień intelektualny Sejmu, tem wyższy jest poziom dyskusji budżetowej i owocniejszy jej wynik.**

Z doświadczenia wiemy, że w tym względzie **zbyt wiele od naszego Sejmu,** przy dzisiejszym jego składzie osobistym, **spodziewać się nie możemy** i dlatego tembardziej obudzić winno się zainteresowanie dyskusją budżetową w opinji publicznej.

Zbawienne skutki takiego zainteresowania się sprawami budżetowemi przez reprezentację opinji publicznej, jaką jest prasa, uwydatnia się już na tegorocznem preliminarzu budżetowym. Rzucone przed kilku tygodniami przez część prasy **hasło redukcji budżetu przeobleklo się w realne kształty,** widoczne tak w poszczególnych pozycjach, jak i w całości rządowego projektu ustawy skarbowej.

Czy redukcja ta jest już dostateczną, **czy ciężary i ich rozkład na obywateli Państwa odpowiadają naszemu organizmowi gospodarczemu,** a dalej czy wydatki państwowe przewidziane w ramach preliminarza budżetowego również odpowiadają najpilniejszym potrzebom — **oto zagadnienie skomplikowane** i nie łatwe do rozwiązania we wszystkich szczegółach.

Na rok 1926 **przewiduje preliminarz budżetowy łączne dochody skarbu z podatków,** danin publicznych, **opłat stemplowych, monopoli i przedsiębiorstw państwowych** w **łącznej sumie 1.889,368.878 zł.**

Pozycja ta w roku 1925 preliminowana była na 2,155,390.869 zł., wykazuje więc zmniejszenie o 265,921.991, czyli około **12%.** Jeżeli jednak uwzględnimy spadek wartości złotego o 12%, różnica między temi pozycjami budżetu wyniesie już około **25%.**

Czy obniżenie to nie jest zbyt duże? Na to najlepiej odpowie nasze porównanie z innemi budżetami państwowemi. **W sąsiedniej Czechosłowacji w roku 1926** śruba podatkowa i skarbowa wyciśnie z obywateli **sumę odpowiadającą w złotych polskich 1.715 miljon.,** co w uwzględnieniu zaludnienia tego państwa (13 miljonów 630 tys.) daje na głowę 127 i pół złotego. W porównaniu z tem obciążenie **obywatela polskiego wynoszące na głowę 71 i pół złotego, w uwzględnieniu naszego niższego stopnia uprzymysłowienia kraju jest zbyt wielkiem.**

Uwydatni się to jeszcze bardziej na porównaniu wysokości **obrotu pieniężnego z budżetem.** Obieg bank notów w Czechosłowacji wynosił w roku ub. przeciętnie około 8 i pół miljarda, co odpowiada w przybliżeniu **1 miljardowi 400 miljonów złotych,** podczas gdy nasz obieg pieniężny stale waha się między 500 a 550 miljonów złotych. Obrazowo przedstawia się to w ten sposób, że **każdy złoty przejść musi w ciągu roku cztery razy przez kasę skarbową i tu leży jedna z przyczyn naszej pieniężnej anemji.**

Budżet stanowczo mamy za wielki. Redukcja proponowana obecnie przez rząd jest zbyt mała.

Ale zmniejszenie dochodów dokonać się może tylko przy **zmniejszeniu naszych wydatków państwowych.**

Do tego sprowadza się całe zagadnienie budżetowe.

—xo x—

Obrady nieletnich wnuków Lenina.

Zjazd dzieci małoletnich w czerwonej stolicy.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Moskwa, w październiku.

(I) W stolicy czerwonej obecnie **odbywa się zjazd,** który — można śmiało powiedzieć — wedle składu uczestników i uczestnic jest jedynym w swoim rodzaju w życiu współczesnem. Jest to międzynarodowy zjazd **„wnuków komintern u", lub też małoletnich dzieci (w wieku od 8 lat) wyznawców komunizmu.** Z referatów, wygłoszonych na zjeździe, wynika, że **„ruch komunistyczny obejmuje w Sowdepji coraz więcej dzieci** (czy dobrowolnie — to inne pytanie), które już w wieku poczawszy od 6 lat, stwarzają rozmaite **dziecinne „jaczejki komunistyczne".** W zjeździe uczestniczą też delegaci różnych krajów zagranicznych. **Delegat z Niemiec** między in. stwierdził, **że w** niemieckich szkołach początkowych rzekomo założono, **aż przeszło 400 dziecinnych jaczejek „wnuków Lenina".** Wychowanie tych „wnuków" odbywa się **z wyłączeniem jakiegokolwiek wpływu rodziców lub innych pierwiastków „ustroju burżuazyjnego.** Jako podstawowe zadanie tego „wychowania" przyjęto zasadę **przygotowania „żołnierzy dla przyszłej rewolucji światowej".**

Uchwalono też założyć specjalną „prasę dla dzieci", przyczem **cały materjał (artykuły i in.)** ma **być dostarczany wyłącznie przez dzieci.** Współpraca (literacka) dorosłych (nawet komunistów) **jest wyłączona.** Również i każda inna „literatura dziecinna" dopuszczalna jest tylko, gdy autorami są dzieci.

Ta głęboko **demoralizująca bufonada** zakończyła się odśpiewaniem przez „wnuków kominternu" hymnu komunistycznego.

Ucisk Polaków w Czechosłowacji.

(Telefonem od naszego koresp.).

Praga, 7 października.

„Robotnik Śląski", jedyne polskie pismo na terenie Czechosłowacji donosi **o krzywdzącem traktowaniu polskiej mniejszości narodowej** przez władze czeskie i to wbrew zawartej umowie o wzajemnem poszanowaniu praw mniejszości narodowych.

—oo—

Projekt układu sowiecko-niemieckiego.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Moskwa, w październiku.

(I) W najbliższych dniach zwołana zostanie Rada ludowych komisarzy, celem dokładnego omówienia oraz zatwierdzenia opracowanego przez mieszaną delegację niemiecko-sowiecką **projektu układu handlowego z Niemcami.** W poinformowanych kołach utrzymują, że — zgodnie z wskazówkami Cziczerina — projekt uzyska **natychmiastową aprobatę,** aby mógł zaważyć na szali jeszcze **przed ukończeniem konferencji w Locarno.** Na zwołanem posiedzeniu rządu moskiewskiego oczekiwane jest **rozstrzygnięcie losów dalszego kursu sowieckiej polityki międzynarodowej,** w związku z sprawozdaniem Cziczerina o dotychczasowych wynikach jego pertraktacji w różnych krajach, oraz **na podstawie informacji,** dostarczonych osobiście przez **Rakowskiego a omawiających „nastroje londyńskie".**

Twierdzą, że udział w tych decydujących naradach rządu sowieckiego **weźmie również Trocki,** mimo, że nie jest członkiem Rady ludow. komisarzy.

—x ox—

Sowiecko-niemiecka umowa kredytowa.

Berlin. (Tel. wł.).

Między bankiem sowieckim a grupą największych banków niemieckich została zawarta umowa kredytowa na **sumę 75 miljonów marek w złocie.** Ten kredyt bankowy, skombinowany z kredytem handlowym, umożliwia **przywóz towarów z Niemiec na sumę 100 milj. marek złotych.** Chociaż kredyt nosi charakter prywatny, jednak zawarty został pod **patronatem Banku Rzeszy,** który sam stoi na czele tego konsorcjum. Kredyt jest krótkoterminowy. Pierwsza rata płatna jest po trzech miesiącach, ostatnia po pięciu. Zapłata nastąpi drogą importu zboża rosyjskiego.

—x ox—

Koło żydowskie przechodzi do opozycji wobec rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października.

Koło żydowskie, które wyłoniło wczoraj **specjalną komisję** dla zredagowania rezolucji **w sprawie stosunku Koła żyd. do rządu postanowiło dziś przejść do opozycji** wobec rządu, motywując to **niedotrzymaniem przez rząd zobowiązań ugody.**

W kołach rządowych rezolucja Koła żyd. uważana jest za **chęć wywarcia presji na rząd, który pragnie wykonać postanowienia ugody z** Żydami, istnieją jednak pewne **trudności, które należałoby zwalczyć.** W kołach rządowych przypuszczają, że Koło żydowskie porzuci myśl opozycji, gdy się dowie, iż krokiem swym **przyczyni się do upadku rządu.**

—xo x—

Klub Piasta przeważy szalę?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października.

Kluby sejmowe obradowały dziś **nad stosunkiem do rządu.** Największe **zaciekawienie budzą obrady Piasta,** który jeśliby przechylił się na stronę opozycji i poparł wniosek Wyzwolenia, mógłby obalić rząd.

—xo x—

Z prasy ruskiej.

Kolonizacja żydowska. Kulturalne zbliżenie francusko-niemieckie. Głos w kierunku Locarno. Polityka odosobnienia.

Lwów, 8 października.

Jak wiadomo, rząd bolszewicki usiłuje skierować masy żydowskie w Rosji do zajęć rolnych. Ponieważ **70% żydów rosyjskich nie posiada środków zarobkowania,** przeto postanowiono nimi skolonizować szczególnie południowe obszary Rosji europejskiej. Zrozumiałe, że ostrze tej polityki kolonizacyjnej jest skierowane głównie przeciw **narodowym postulatom Ukraińców rosyjskich,** którzy jednakowoż **nie mogą temu przeciwdziałać.** Dlatego tem intenzywniej **występują w obronie prawa posiadania** ziemi **Rusini małopolscy** i emigracja ukraińska w Ameryce.

Pierwszy protest założyli przeciw kolonizacji **Ukraińcy amerykańscy, obecnie występuje „Diło"** w tej **sprawie przy sposobności zjazdu żydowskiego w Berlinie.**

Konferencja w Locarno interesuje bardzo polityków ruskich, gdyż od jej wyniku zależy **układ stosunków na Wschodzie.** Wprawdzie nie wiadomo, w jakim kierunku pójdą układy officjalne, jednak pewne zjawiska wskazują, że zmęczona Francja pragnie porozumienia z Niemcami. Szczególna mowa francuskiego premjera, zalecająca konieczność **kulturalnego zbliżenia francusko - niemieckiego** jest dobrym prognostykiem dla konferencji w Locarno. Rusini przewidują, że w takim wypadku **Polska zostałaby osamotniona.**

Tem intenzywniej woła „Diło", ażeby polityczy europejscy nie zapominali, że **„kotłem bałkańskim" są dziś ukraińskie i białoruskie ziemie, a zwłaszcza w kordonie polskim.**

Z powodu zapowiedzianego **przyjazdu parlamentarzystów francuskich także do Lwowa,** województwo lwowskie zaprosiło przedstawicieli różnych stowarzyszeń, ażeby wspólnie z nimi omówić program przyjęcia. **Rusini odmówili wzięcia udziału i chcieliby sami poinformować gości francuskich o położeniu politycznem mniejszości ruskiej w Polsce.**

—x ox—

Fragmenty z obrad w Locarno.

Plotki. Gadulstwo prasy. Tajemnice. Dowcipy Brianda. Opór Stresemanna. Najcięższe punkty 6-ty i 11-ty.

Locarno, w październiku. Na drugie posiedzenie przybył już Stresemann, bardzo przemęczony (!), obawiał się bowiem **plotek,** donoszących, że **choroba jego ma charakter polityczny.**

Na wstępie posiedzenia poruszono sprawę **niedyskrecji ze strony prasy belgijskiej i włoskiej,** która **za dużo wie** i niepotrzebnie podaje do wiadomości publicznej.

Dlatego też **obecni członkowie związali się słowem, że odtąd dochowają tajemnicy.**



Min. Skrzyński



Dr. Benesz

Naogół na konferencji panuje **nuda, gdyż każdy paragraf idzie najpierw pod filtr prawników,** a dopiero potem dostaje się na stół konferencyjny. **Monotonję obrad** przerywa od czasu **Briand** swojemi **dowcipami.**

I tak, kiedy Stresemann **podkreślał, że paktów zachodniego i wschodniego łączyć nie można,** gdyż zamiast **zachodniego** może wyjść **wschodni,** wówczas Briand wykrzyknął:

— **Panie, to jest atak neuralgji.**

Znowu po pewnym czasie podniósł Stresemann sprawę **paktu Ligi Narodów.** Na to mu **Briand** odpowiedział:

— **A to już jest reumatyzm.**

Wogóle **delegacja niemiecka wszędzie ma jakieś zastrzeżenia** i jest naogół nastrojona **pesymistycznie.** Kiedy korespondent niemiecki zapytał Stresemanna, **w jakiem stadjum** znajduje się **konferencja,** odpowiedział Stresemann, że **o uczniu w trzeciej gimnazjalnej** nic jeszcze powiedzieć nie można, trzeba **zaczekać, aż dojdzie do 8-mej.**

Dzięki wspomnianej wyżej **niedyskrecji** prasowej, dowiadujemy się, że najgorsze dla Niemiec są artykuły **6-ty i 11-ty.** Artykuł 6-ty powiada, że **pakt gwarancyjny nie pozbawia aljantów prawa sankcji, wynikających z traktatu wersalskiego,** zaś **art 11-ty** przewiduje, że **cały pakt wchodzi w życie dopiero z chwilą wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.** Również nie podoba im się **stylizacja** samego **wstępu,** który stwierdza, że **pakt ten wchodzi na miejsce dawnego układu o neutralności Belgji,** a zadaniem jego jest zapewnić **pokój mocarstwom — „które burzę wojenną z lat 1914 — 1919 przetrzymać musiały".**

Niemcy widzą w tych słowach **aluzję do zarzutu wywołania wojny światowej.** Delegacja niemiecka zasłania swój upór **opinją publiczną,** jednakże i ten argument nie robi wrażenia, gdyż — jak oświadczyła jedna ze stron aljanckich — taką **nieprzychylną opinję posiada każde państwo. Jest rzeczą danego rządu przekonać swoją opinję o konieczności pewnych ustępstw.**

——xo x——

Rząd szwajcarski odmówił wizy Cziczerinowi do Locarno.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 7 października. Dzienniki tutejsze donoszą, że **Cziczerin przybył do miejscowości Strezza, chcąc się dostać do Locarno.** Rząd szwajcarski odmówił jednak Cziczerinowi udzielenia wizy.

——xo x——

Cień Rosji padł na Locarno.

Paryż, 7. 10. (Tel. wł.) Korespondent „Petit Parisien" w Locarno przewiduje poważną dyskusję **w sprawie granic wschodnich.** Jest jednak rzeczą pewną, zauważa korespondent, że **Francja nie będzie tolerować najmniejszego naruszenia** istniejących traktatów. Korespondent „Echo de Paris" przepowiada, że gra niemiecka będzie **jak najostrożniejsza.** Sprawozdawca „Oevre" donosi, że wyczuwa się w Locarno **dążenie Niemiec do rozpoczęcia targów,** należy jednak przypuszczać, że zostanie **im szybko położony kres.**

Jak donosi współpracownik „Journala" w kołach francuskich w Locarno oświadczają, iż byłoby niedopuszczalnem, aby projektowany pakt mógł **znieść lub osłabić istniejące traktaty.** W razie gdyby Niemcy usiłowały zmienić zobowiązania przyjęte przez nie formalnie lub milcząco podczas rokowań, które poprzedziły konferencję, ponosić będą całkowitą **odpowiedzialność za niepowodzenie konferencji.** Zdaniem korespondenta „Ere Nouvelle", cień Rosji pada na Locarno, a **powodzenie konferencji zależy od tego, czy Niemcy zechcą się zwrócić ku wschodowi czy też ku zachodowi.**

——xo ox——

DWA WYPADKI ŚMIERCI W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 7 października. (Telefonem od naszego koresp.). Dojazdowa kolejka Grojecka przejechała dziś w dzielnicy Mokotowskiej Ant. Krajewskiego, lat 40.

Z wysokości **4 piętra,** kamienicy przy ul. Nowolipki 16 rzucił się dzisiaj na bruk zamieszkały tam Tomasz Butla (lat 55) i **poniósł śmierć na miejscu.** Powodem samobójstwa była **licytacja** jego nieruchomości zarządzona z powodu **niezapłacenia podatków.**

Ponoś...

Płacić podatki.

Nie jeden wszystko, lecz wszyscy potrochu,
Bo nie od razu zbudowano Kraków.
Dziecko w kołysce niech płaci od szlochu,
Każde dziewczątko od spieczonych raków.

* * *

Nikogo braknąć nie może w szeregu!
Jeśliś zamieszkał w sercu panny, wdowy—
Nie bądźże sobkiem, nie szukaj wybiegu,
Lecz płać Grabskiemu drobny grosz czynszowy.

* * *

A nawet, gdy was już starość przydusi
I reumatyzm zacznie wam pruć kości,
Nic nie pomoże — każdy robić musi
Podagrę, kaszel i nieruchomości.

Wld.

Kampanja niemiecka przeciw Polsce

na terenie kongresu unji międzyparlamentarnej.

Waszyngton, 7. 10. (PAT.) Na kongresie unji międzyparlamentarnej w zakończeniu dyskusji generalnej przemawiał poseł **Graebe, atakując** państwa wschodnie **i Polskę za ich stosunek do mniejszości narodowych.** Zdaniem posła Graebego w Polsce **nawet sądy są stronnicze, reforma rolna zaś jest bolszewizmem** groźnym dla państw zachodnich.

Poseł **Kwiatkowski** w mowie swej odparł ataki w sprawie optantów oraz reformy rolnej i domagał **się utworzenia** specjalnej komisji emigracyjnej.

W dyskusji **nad sprawą rozbrojenia** zabierał ponownie głos poseł Graebe, twierdząc, iż **Polska jest krajem wybitnie militarystycznym.** Zainteresowanie wywodami posła Graebego było **minimalne.**

——xo x——

Kapitał amerykański wydzierżawia monopol tytoniowy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października. Rokowania rządu polskiego **z konsorcjum amerykańskiem w sprawie udzielenia znaczniejszej pożyczki** pod zastaw monopolu tytoniowego mają **przebieg pomyślny** według zapewnień kół rządowych. **Rokowania zostaną zakończone w przybliżeniu za tydzień.** Staraniem rządu jest uzyskanie **narazie zaliczki na pożyczke do wysokości 100 miljonów dolarów, które byłyby oddane częściowo do Banku Polskiego celem zwiększenia obrotu pieniężnego, częściowo zaś na kredyt i inwestycje.**

——xo ox——

Postulaty organizacji akademickich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października. Komitet wykonawczy organizacji akademickich złożył dziś na ręce marszałka Sejmu p. Rataja i min. oświaty p. St. Grabskiego memorjał domagający się natychmiastowego **cofnięcia krzywdzącego rozporządzenia o podwyższonych opłatach egzaminacyjnych w całości,** a nie w 70 procentach, następnie **zaliczenia wpłaconych już pieniędzy** na poczet bieżących opłat, oraz aby Sejm w drodze ustawodawczej **wykonał przepis konstytucji o bezpłatnem nauczaniu w szkołach akademickich.**

——xo x——

Echa pobytu Cziczerina w Warszawie.

Ambasada sowiecka w Paryżu zaprzecza różnym pogłoskom.

Paryż, 7. 10. (PAT). Ambasada sowiecka **zaprzecza pogłoskom, według których:**

1) **Cziczerin** w czasie pobytu w Warszawie i w Berlinie **miał zaproponować Polsce i Niemcom zawarcie sojuszu wojskowego.**

2) Rząd sowiecki miał być przeciwny zbliżeniu Francji i Niemiec.

Ambasada oświadcza, że polityka zewnętrzna związku sowieckiego dąży do urzeczywistnienia zbliżenia pokojowego wszystkich krajów.

Związek sowiecki — oświadcza ambasador — powitałby z radością każdy układ, mogący służyć za trwałą podstawę pokoju europejskiego.

——xo ox——

O działalność lwowskiej Izby skarbowej.

Warszawa. (Tel. wł.) Komisja sejmowa dla zbadania działalności lwowskiej Izby skarbowej obradowała 6 b. m. nad sprawą reklamantów, którą udzielić miał p. **Weinfeld,** prezes lwowskiej Izby skarbowej na sprawozdaniu komisji. Komisja stwierdziła iż p. **Weinfeld nie przychylał się do uchwał sejmowych** i uchwalono zwrócić się do marszałka sejmu z przedstawieniem, że p. Weinfeld przez **niewykonanie** uchwał **komisji** i sejmu **nwlącza powadze sejmu.** W sprawie tej interweniować będą u marszałka Rataja i ministra skarbu posłowie **Michalski i Frostig.**

——xo ox——

Wyjazd delegacji polskiej do Lugano.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 października. Dziś w południe wyjechała do Lugano delegacja polska z min. **Wasilewskim na czele celem przeprowadzenia rokowań z rządem litewskim.**

Z opery.

O ożywienie repertuaru.

Lwów, 8 października.

Już drugi miesiąc repertuar ogranicza się do kilku tych samych oper. Choć starannie wykonane, jednak **do znudzenia powtarzane,** nie mogą dodatnio wpłynąć na **frekwencję publiczności.**

„Trubadur“, jedno z owych trzech dzieł, które w połowie ubiegłego stulecia wsławiły nazwisko Verdiego poza granice włoskie, **za dawnych, dobrych czasów** ściągał tłumy słuchaczy. Dziś słodkie te i **oklepane arje starowłoskie** z pogmatwanem librettem i licznemi, nużącemi odsłonami, mimo dobrej obsady z pp.: **Platówną, Green, Mannem, Schitzem i Zopothem, już nie potrafią silniej zainteresować.**

Teatr przygotowuje **premjerę:** „Dziewczynę z Zachodu“. Dzieło to — od wiosny studjowane — miało w czerwcu wejść na scenę. Z powodu niekorzystnej dla premjer pory letniej odłożono ją na wrzesień. — Dzieło to, które przed kilku miesiącami było dla sceny **prawie dojrzałe,** powinno się było ukazać na scenie najpóźniej z końcem ubiegłego miesiąca. Tymczasem, jak się dowiadujemy, **do premjery daleko.**

Jeśli tak dalej pójdzie, to byt **opery lwowskiej** gotów znowu być **zagrożony,** a wtedy sprawa może się skończyć inaczej. Mamy **duży i doborowy zespół operowy,** dyrekcja teatru daje **odpowiednie warunki** do studjowania repertuaru, chodzi tylko o to, aby **kapelmistrz i reżyser** wzięli się do pracy z zapałem i ambicją artystyczną; chodzi tu przecież nietylko o utrzymanie **opery lwowskiej,** ale **i o własny interes.** **Grd.**

——oo——

Z SALI SĄDOWEJ.

O gwałt publiczny.

Lwów, 8 października.

Wczoraj rozpoczęła się w sądzie okr. karnym we Lwowie przed trybunałem przysięgłych, rozprawa przeciw Ostapowi **Pawliwowi** redaktorowi **„Hromadzkiego Hołosu“** we Lwowie, drowi Romanowi **Daszkiewiczowi,** Iwanowi **Kopaczowi** rolnikowi z Sołonki i drowi Matwijowi **Stachiwowi** współpracownikowi „Hromadskiego Hołosu“, jako członkom **„Ukraińskiej Partji Radykalnej“,** oskarżonym z par. 65 u. k. (gwałt publiczny). W maju 1925 r. odbył się szereg wieców aranżowanych przez oskarżonych, na których miało być omawiane **gospodarcze położenie ukraińskiego włościaństwa.**

Jako główny mowca przemawiał stale Ostap **Pawliw,** przyczem przemówienie jego, jak i innych oskarżonych cechowała **nienawiść i pogarda** dla obecnej formy Rządu, dla administracji Państwa oraz konstytucji, a nadto osk. Pawliw zachęcał i starał się nakłonić uczestników wiecu **do nieposłuszeństwa wobec ustaw i zarządzeń władz.**

Oskarżeni w zasadzie przyznają się do zarzuconych im mów, **starają** się tylko **osłabić ich znaczenie** oraz cel jaki zamierzali osiągnąć.

Przewodniczy s. s. o. **Angielski,** votują s. s. o. **Dukiet,** s. s. o. **Młynarski.** Oskarża prok. **Gürtler.** Bronią adwokaci dr. **Baczyński,** dr. **Brykowicz, dr. Nowotworski, dr. Hankiewicz i dr. Wołoszyn.**

Dalszy ciąg rozprawy dziś o g. 9 rano.

Ze spraw miejskich.

SPRAWY FINANSOWE MIASTA.

Lwów, 8 października.

Sekcja II. Rady miejskiej uchwaliła na onegdajszem posiedzeniu **uwolnić w zupełności film** propagandowy **Ligi morskiej i rzecznej,** wyświetlany dla młodzieży szkolnej w godzinach porannych, **od opłat gminnych,** a opłaty od biletów dla dorosłych na wyświetlanie tego filmu zniżono do 20 proc.

Przyjęto do wiadomości **zamknięcie rachunkowe miejskiego biura pośrednictwa sprzedaży bydła** i mięsa za r. 1924, udzielono dyrekcji absolutorjum i uchwalono czysty zysk z obrotu pozostawić jako **kapitał zakładowy.**

Postanowiono zaproponować skarbowi państwa **sprzedaż gminie gruntów** zajętych przez oficerską spółdzielnię mieszkaniową we Lwowie pod budowę domów mieszkalnych **przy ul. Jabłonowskich i Bema,** z tem, że spółdzielnia kupi te grunty na warunkach ustalonych przez Radę ministrów i uiści cenę kupna wraz z kosztami związanemi z transakcją przed podpisaniem kontraktu.

Opłatę za **przejazd windą w ratuszu** podwyższono z 6 na 10 gr. Stowarzyszeniu pracy kobiet udzielono 150 zł. subwencji na utrzymanie szkoły szycia.

Z SEKCJI III.

Na wtorkowem posiedzeniu sekcji III zwrócono uwagę na **niebezpieczeństwo ognia w obu teatrach miej.** Mówiono także o ścisku na placach targowych i postanowiono w celu odciążenia pl. Unji Brzeskiej urządzić drugą targowicę w innem miejscu n. p. na gruncie **koło rogatki Gródeckiej,** w pobliżu pl. św. Teodora zaś postarać się o zbudowanie hali targowej **i uporządkowanie ul. Pełtewnej.**

POSTULATY SANITARNE.

Na posiedzeniu sekcji IV przyjęto sprawozdanie miej. Urzędu zdrowia **za lipiec i sierpień b. r.** W związku z tem uchwalono rezolucję, wniesioną przez dr. **Piseka,** by zwrócić się do fizyka o wstawienie do sprawozdania szczegółów statystycznych, odnoszących się do **łazienek sanitarnych** i o zdanie sprawy z usiłowań fizykatu w kierunku załatwienia najważniejszych potrzeb zdrowotnych miasta, powstałych przez **brak wody do picia, kąpieli i polewania ulic,** brak zakładu dezynfekcyjnego, brak mieszkań w mieście, wreszcie cmentarza centralnego.

W sprawie **rzeźni rytualnej i restauracji rzeźnianej** postanowiła sekcja zbadać stosunki zdrowotne i czystość w tych zakładach przez **specjalną komisję** i poddać rewizji zamknięcia rachunkowe dotyczące **dochodów z ich dzierżawy** w celu **podwyższenia czynszów.**

——xo ox——

Dorożka konna a automobilowa.

Lwów, 8 października.

Niespodziewane powodzenie i zwiększenie ilości dorożek automobilowych **podkopało nagle byt dorożkarzy konnych.** W związku z tem Stowarzyszenie przemysłowe fiakrów wniosło do reprezentacji miasta **prośbę,** ażeby przy udzielaniu nowych koncesyj uwzględniano istniejące przedsiębiorstwa dorożek konnych i liczono się z istotnemi potrzebami miasta. Postulat ten ma na celu sprowadzenie **likwidacji** dorożek konnych na drogę **stopniowego a nie nagłego usuwania** upadających przedsiębiorstw ze względu na byt dorożkarzy i ich rodzin. Jest ich **liczba znaczna, bo 215,** a razem z rodzinami **około 1000.**

Dorożkarze konni przeciwstawili się także zamierzonemu przez magistrat **usunięciu ich stanowisk na peryferje miasta,** oraz zażądali postawienia dorożkarzom automobilowym jako warunku otrzymania koncesji — obowiązku **wykupu** odpowiedniej ilości **narzędzi pracy(?)** od członków Stowarzyszenia fiakrów. Stowarzyszenie to zakłada przedsiębiorstwo dorożek automobilowych a dawni **fiakrzy pracować** w **niem będą jako szoferzy** po ukończeniu kursu zawodowego.

Gremjum dorożkarzy automobilowych, obawiając się **skupienia większej** liczby dorożek **w ręku kilku przedsiębiorców,** zwróciło się do magistratu z prośbą o **wstrzymanie wydawania dalszych koncesji** na większą ilość dorożek samochodowych i o **cofnięcie udzielonych koncesji** w razie niekrzystania z nich.

Sekcja IV Rady miejskiej **odmówiła żądaniom** obu stowarzyszeń do czasu, póki ceny jazdy nie zostaną zniżone.

Na ostatniem posiedzeniu wydano 8 nowych koncesyj na dorożki automobilowe.

PODWYŻKA OPŁAT OD SAMOCHODÓW I KONI.

Sekcja IV. przyjęła następujące wnioski w sprawie podwyżki podatku od środków przewozowych, jako przedmiotów zbytku: **od samochodów osobowych** od siły 1 konia mechanicznego **na 12 zł., od motocyklu** dwukołowego na **24 zł.,** od trzykołowego 32, od karety i wozu jednokonnego 48, dwukonnego 64, od innych ekwipaży jednokonnych 24, dwukonnych 32, **od konia** do obsługi ekwipaży i wierzchowca 12.

Opłaty za zużycie dróg i bruków podniesiono: od **samochodu ciężarowego** na kołach gumowych **od 1 konia** mech. **6 zł.,** na kołach gumowych i żelaznych **16 zł.,** od koni i mułów roboczych 6, **od dorożki** jednokonnej 10, parokonnej 12, od dorożki automobilowej od 1 konia m. 3 zł., od wozu ciężarowego 1 konnego 36, 2 konnego 72, od wozu meblowego krytego 100 zł.

ZAGRANICZNE TYTONIE W POLSCE.

Warszawa, 7. 10. (Tel. wł.). Za kilka dni państwowy monopol tytoniowy wypuści na rynek zbytu zagraniczne wyroby tytoniowe. Będą to cygara sprowadzane z Holandji i pewne gatunki tytoniu, sprowadzane z Anglji, na próbę w niewielkiej ilości.

POPRZEDNICY KOLUMBA W AMERYCE.

Halifax, 7. 10. (PAT.). Reuter donosi, że kapitan Mac Milan, który właśnie wrócił ze swej ekspedycji polarnej, oświadczył dziennikarzom, że o swoich odkryciach na Labradorze udowodni, że **Ameryka jeszcze przed odkryciem jej przez Kolumba, była zamieszkała przez Normanów.** Milan twierdzi, iże znalazł osadę z przed 1500 lat.

——oo——

ROZWODY ŻYDOWSKIE.

Warszawa, 7. 10. (Tel. wł.). Sąd Najwyższy wydał w tych dniach ciekawe orzeczenie, w myśl którego rabini nie mają prawa udzielania rozwodu małżonkom wyznania mojżeszowego. Uprawniony do tego jest tylko sąd okręgowy.

BANKRUCTWO OPERY WIED.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Akcja sanacyjna, rozpoczęta przez dyrektora Grudera - Guntrama — **spełzła na niczem.** To też na posiedzeniu Towarzystwa „Volksopery“ postanowiono **zgłosić konkurs, celem zlikwidowania przedsiębiorstwa.**

——oo——

KOMISJA MIĘDZYNARODOWA BADA PRZYCZYNY ZABURZEŃ W SZANGHAJU.

Londyn, 7. 10. (PAT.). Międzynarodowa **komisja rozjemcza dla zbadania przyczyn zaburzeń,** które w maju wybuchły w Szanghaju, zebrała się w tem mieście pod przewodnictwem sędziego Johnsona, delegata sądu apelacyjnego **na Filipinach.**

Komisja po ustaleniu porządku obrad odroczyła swe prace do 13 bm. W posiedzeniu komisji **Chiny nie biorą udziału.**

Szanghaj, 7. 10. (PAT.). W związku z dochodzeniem, wszczętem przez międzynarodową komisję rozjemczą w sprawie zaburzeń w Szanghaju **komendant policji szangajskiej został zawieszony w urzędowaniu.**

——oo——

PASKARSTWO NASZYCH FABR.

Lwów, 8 października.

Cena papieru rotacyjnego, która wynosiła w maju br. 44 gr. za kilogram podwyższoną została ostatnio **do 53 gr.** Podwyżka ta w okresie ostatnich 5 miesięcy wynosi więc przeszło 20 prc. tj. **więcej niż giełdowa zwyżka kursu dolara.** Podwyżka ceny papieru jest **nieusprawiedliwiona** i dziwić się należy, że **rząd zachowuje się wobec tego zupełnie obojętnie.** Każda podwyżka ceny papieru i druku odbija się fatalnie **na wszystkich wydawnictwach i wywołać musi przedewszystkiem podniesienie pism i książek.** Już przed ostatnią podwyżką ceny papieru dzienniki poznańskie podniosły cenę numeru z 15 do 20 gr. A co będzie dalej?

Widocznie **przy zielonym stoliku rządowym nikt się tą bardzo doniosłą sprawą nie zajmuje.**

Scena i ekran.

Filharmonja warszawska rozpoczęła już sezon pod znakiem bardzo ciężkiej sytuacji finansowej. Przeszły sezon zamknięto deficytem w kwocie 80 tysięcy zł. Cały ciężar finansowy wzięło na siebie orkiestra, wyłoniwszy z siebie radę artystyczną, w której skład weszli Maszyński, Melcer, Różycki i Szymanowski.

Osławiona „Trędowata“ Mniszkówny przerobiona została na film kinematograficzny.

„O czem się nie mówi“. Film polski z powieści Gabrjeli Zapolskiej pod tym tytułem święcił tryumfy w Paryżu.

Sowiety zabroniły wystawiania „Marji Stuart“. Podług pism sowieckich komisarjat oświaty zabronił **teatrowi narodowemu w Moskwie** wystawiania Szyllerowskiej „Marji Stuart“, motywując zakaz tem, iż sztuka ta jest **zbyt religijna i monarchisyczna.**

Cieszyn bez dworca kolejowego.

Właściciele parcel żądają 80 zł. za 1 m. kw. ziemi pod budowę dworca.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Cieszyn, w październiku.

Dzieją się różne rzeczy na świecie, i dziwne i śmieszne, szczególniej u nas w Polsce. Ale są niektóre, które przy całym swoim komiźmie **tracą tragizmem.** Do takich należy sprawa Cieszyna. Jest to miasto **stołeczne Śląska Cieszyńskiego.** Miasto to rozdzielono między Polaków i Czechów, przyczem wspaniały **dworzec kolejowy przypadł republice czeskiej.** Dlatego też pociągi polskie dojeżdżają tylko do dawnego przystanku **„Cieszyn-Bobrówka"**, który obecnie od szeregu lat zastępuje dworzec. Ponieważ jest to miasto graniczne, duże i reprezentacyjne, powstała **konieczność budowy nowego dworca.** Po długich naradach, postanowiono wybudować nowy dworzec i wstawiono do budżetu na rok 1925 sumę **400.000 zł** na ten cel.

Tymczasem komisja szacunkowa, która miała zakupić grunt pod budowę, oceniła wartość parcel leżących przy torze kolejowym na **50 zł. za 1 m. kw.** Przy projektowanej powierzchni dworca 24 km. kw. (czy nie za dużo?) — uczyni to **1,200.000 zł. za sam grunt.** Nie dość na tem. **Właściciele parcel,** którzy dopiero teraz zrozumieli interes **nie zgodzili się na to, żądając za 1 m. kw. ziemi 80 zł.** Wobec tego dworca w Cieszynie nie będzie, **pozostanie nadal malutki przystanek.** Podobno władze zamierzają wybudować dworzec, ale **za miastem,** w sąsiedniej gminie „Mniszłwie". Miasto Cieszyn stanowczo się temu opiera, twierdząc słusznie, że 25.000 mieszkańców nie można pozbawiać kolei.

J. T.

———x ox———

Kronika artystyczna.

Estetyka automobilu. W paryskim dwutygodniku „L'Art Vivant" zamieścił P. Haurigot ciekawy ilustrowany artykuł, w którym domaga się form estetycznych samochodów.

Odznaczenie polskiego artysty. Na oficjalnej wystawie Salonu artystów francuskich w Tuilerjach wręczono uroczyście odznaczenie art. rzeźbiarzowi S. Jackowskiemu za dzieło pt. „Tancerka".

Wystawę teatralną urządzono w gmachu paryskiej opery. Zebrano tam bardzo cenne i ciekawe eksponaty, dotyczące dekoracyj teatralnych, inscenizacji i kostjumów teatralnych XVII i XVIII wieku.

Nagroda za krytykę. Tegoroczną nagrodę paryską za krytykę w dziale sztuk plastycznych, otrzymał znany **krytyk** i estetyk Robert Rey. P. Rey jest podobno potomkiem znanej polskiej rodziny.

Sztuka ludowa Podkarpackiej Rusi. Praska firma „Płamia" przystępuje do wydania ilustrowanego dzieła poświęconego sztuce ludowej Podkarpackiej Rusi. Tekst pióra S. Makowskiego będzie wydrukowany w kilku językach. Całość obejmie prócz tekstu 150 rycin, przeważnie barwnych.

Nie do wiary! Jak informuje „Le Bulletin de la Vie Artistique" arcybiskup Pizy polecić miał pozasłaniać wszystkie figury rzeźbione i malowane, znajdujące się w kościołach jego dyjecezji, gdyż nie dość dokładnie przyodziane postaci świętych i aniołów mogłyby zdaniem jego, wywołać zgorszenie!

Rekord iście amerykański. W Chicago malarz C. Worth sprzedał na wystawie oryginał swego obrazu i trzydzieści kopji tego obrazu — zatytułowanego „Wiosna". Obraz ma być bardzo przeciętny, suma jednak imponująca, bo 84.000 dolarów!!

† Major Marjan Dąbrowski.

Wspomnienie pośmiertne.

Lwów, 8 października.

Doszła nas smutna wieść, że w Kossowie, w zakładzie Tarnawskiego, zmarł nagle śp. mjr. Marjan **Dąbrowski,** jeden z pionierów wyzwoleńczego ruchu, literat, dziennikarz, **zasłużony propagator idei strzeleckiej,** żołnierz legjonowy, oficer polski i ostatnio szef wydziału wyznań niekatolickich w M. S. Wojsk.

Ś. p. mjr. M. Dąbrowski już od **wczesnej młodości** oddawał się **pracy publicznej,** pracował w tajnych organizacjach P. P. S., był jednym z tych, którzy w ruchu robotniczym widzieli **szykującą się Ojczyznę** i którzy stali się tymi prawdziwymi łącznikami idei i walki o Niepodległość między rokiem 1863 a 1914.

A kiedy ciężkie ręce wroga chciały go uwięzić, **udał się** śp. mjr. Dąbrowski do **Belgji,** gdzie przebywał do czasu wojny.

Nie pozostał tam biernym widzem. Stał się jednym z najbardziej eksponowanych a mając swobodę ruchu **stworzył środowisko,** skąd na całą Polskę szedł duch i **zew do przygotowania się zbrojnego!**

Jego częste i misternie opracowane artykuły, któremi zasilał także **„Kurjer Lwowski"** były temi wiciami, które nas **coraz więcej łączyły i organizowały!**

Jego świetne myśli rzucane w „Przedświcie", „Krytyce", w „Kurjerze Lw." **wzywające młodzież do przygotowania się na wielki bój** były naprawdę temi, nieznanemi dotychczas rozkazami, które stały się u wielu późniejszych żołnierzy podstawą i inicjatywą organizacji i wyszkolenia rycerskiego. A kiedy padły strzały, wśród trudów i dużych przejść zjawił się w początkach sierpnia 1914 w **Krakowie** a następnie jako jeden z emisarjuszy poszedł organizować lud w b. Królestwie.

Nie czuł się jednak dobrze w tej pracy i w połowie 1915 r. **odszedł do I Brygady.**

W latach 1917 i 1918 **pracował** śp. mjr. Dąbrowski **w organizacjach wojskowych.**

Później już w wojsku polskiem, na wszystkich frontach szedł z „kagańcem" oświaty i wiary w siłę naszą, niezliczone korespondencje, opisy i t. d. umieszczając w „Tygodniku II.", w „Świecie", a zwłaszcza w **„Żołnierzu Polskim", w „Wiarusie"** i t. d., później pracując kolejno w M. S. Wojsk. w Oddziale wyszkolenia i w D. O. K. I. — jako referent oświatowy.

Ostatnio przydzielony do Wydziału Wyznań Niekatolickich M. S. W. w **akcie autokefalji** cerkwi prawosławnej.

Śp. mjr. Dąbrowski zmarł w 43 roku życia. Pozostały po nim poza niezliczoną ilość rozrzuconych po wszystkich pismach artykułów, korespondencji i t. p. większe prace jak: **Dzieje założenia państwa belgijskiego, Żołnierz I Bdy 1915—1916, Prawda o bolszewikach, Różaniec życia i śmierci** i wiele innych.

Wspomnienie to — niechaj będzie **kwiatem na mogiłę tego, który sercem całym Lwów kochał,** i niechaj będzie pozgonnem w **ostatniej Jego podróży przez nasze miasto,** kiedy już na marach to żywe i owocne w plony serce nieść będą do stolicy, by je na wieczny odpoczynek odprowadzić!

„Śpij Kolego w ciemnym grobie"..
Zobaczymy się jutro może! —

Z. Zygm.

Szkolnictwo średnie w Polsce.

Lwów, 8 października.

Polska posiada 764 szkół średnich a to zakładów męskich 298, żeńskich 253, a koedukacyjnych 213. Do szkół średnich męskich uczęszcza 103.000 uczniów, do żeńskich 61.000 a koedukacyjnych 45.000. Szkoły **koedukacyjne** są prawie wszystkie prywatne i znajdują się w b. zaborze rosyjskim.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 8. 10. 1925

„ZIEMIA"

(Powieść. Napisał Władysław Kozicki. Nakładem księgarni A. Gmachowskiego. Częstochowa).

Lwów, 8 października.

Z wielkiem zainteresowaniem bierze się tę pierwszą wielką powieść Kozickiego, znakomitego autora tak świetnych dzieł z zakresu historji sztuki jak „Św. Sebastjan", „Michał Anioł", studjów krytycznych, zebranych w obszernym tomie p. t. „W gaju Akademosa" itd. Znaliśmy bowiem dotychczas Kozickiego jako wykwintnego estetę i krytyka, którego każda praca odznaczała się wielką erudycją, świetnem przedstawieniem przedmiotu i doskonałą stroną literacką. Jest bowiem Kozicki nie suchym uczonym, lecz, poza swą wiedzą, głębokim poetą i niepoślednim stylistą tak, że wszystko co wyjdzie z pod jego pióra, ma formę skończoną i to piętno wysokiego artyzmu, dane tylko prawdziwym twórcom. Nie znaliśmy go jednak dotychczas jako powieściopisarza, z tem większą też skwapliwością czyta się jego „Ziemię".

Nie napróżno dał taki tytuł, niętylko jest on dobrze dostosowany do treści, ale jest to niejako wykładnik całej jego duszy, rdzennie aryjskiej, przywiązanej do ziemi rodzimej, widzącej w niej praźródło naszego bytu, naszą moc i tężyznę, oraz nasze przyszłe odrodzenie. Miłość tej ziemi, krzepiąca zdrowa miłość, wieje z tych kart przepojowych słoneczną dobrocią i czystością uczuć, nawet w chwilach zapomnienia i upadku, nie beznadziejnego jednak i nurzającego się w codziennym brudzie, lecz przeciwnie, będącego tylko chwilowem załamaniem się psychicznem, po którem następuje ekspiacja i nawrót do dobra. Emanacją jakby tej ziemi jest silna, piękna i zdrowa, jak ona, postać Szczerby, typu, których oby jak najwięcej stworzyły czasy obecne i który w Polsce współczesnej odgrywa rolę soku odżywczego, po zatruciu naszego organizmu miazmatami wojny. W życiu i poczynaniach tej postaci znać wyznanie wiary autora, jego gorące, szlachetne pragnienie przeciwstawienia zdechlakom moralnym natury niemal ewangelicznie prostej, a mocnej, na barkach której i sercu prawem można budować gmach szczęśliwej przyszłości. Jak ta ziemia rodzona jest Szczerba, syn jej nieodrodny, wytrwały, niegięty, wszystko rozumiejący i wielce przebaczający, bez obłudy, bez sztuczności i bez tej niepotrzebnej afektacji — w jaką często stroi się tego rodzaju bohaterów. — Myśli, działa i żyje według wskazań swej niepospolitej duszy, która moc całą bierze z ziemi, jak drzewa według niezmiennych praw przyrody okrywają się kwieciem i liśćmi i chwilowo tylko zamierają na sen zimowy, by z wiosną obudzić się do nowego wzmożonego życia.

Obok niego Wanda, kapryśne dziecko bogatego domu ziemiańskiego, natura również nawskróś dobra, która pod wpływem otoczenia i ekscentrycznego romantyzmu chyli się tylko ku upadkowi, ale chroni ją od tego wrodzona prawość duszy i ten potężny zew ziemi, idący wspomnieniem za nią i przywołujący jej przed oczy jasną postać Szczerby.

Wokół tych dwu figur grupuje się cała fabuła interesującej powieści, rozgrywającej się przeważnie na wsi na tle przyrody, którą Kozicki głęboko odczuwa i pięknie oddaje, lub też w środowiskach dziel sztuki, wśród których znakomity autor czuje się doskonale i opisując je, daje mnóstwo świetnych uwag i głębokich spostrzeżeń. Czuje się na każdym kroku, że mówi o tem niętylko poeta, lecz ktoś, kto te rzeczy gruntownie przestudjował i zgłębił. Jest dużo takich dygresji w tej powieści, a do najpiękniejszych należy sympozjon Szczerby i Roświckiego, który sam w sobie jest piękną całością, godną uważnego przeczytania. W tej nocnej rozmowie dwu przyjaciół mieści się całe credo Kozickiego, człowieka wielkiej wiedzy i wielkiego, kochającego serca.

Nie trzeba chyba dodawać, że całość pisana jest nieskalanym, pięknym językiem, który nabiera całego blasku zwłaszcza w opisach przyrody i stanów psychicznych bohaterów, oddanych z malarską plastyką i siłą wyrazu, bez fałszywej sztuczności i mozolnego tworzenia kunsztownych zwrotów.

„Ziemia" powstała widocznie z umiłowania gorącego ziemi i synowskiego do niej przywiązania, o którem kiedyś wspaniale powiedział Jaures: „Przywiązani jesteście do tej ziemi wszystkiem, co was poprzedziło i wszystkiem, co po was nadejdzie, tem, co was stworzyło i tem, co wy stworzycie, przeszłością i przyszłością, nieruchomością grobów i kołysaniem się kolebek".

I to jest jej najlepszą rekomendacją.

Artur Schroeder.

———oo———

Fundusz bezrobocia w Stanisławowie.

Stanisławów, w październiku.

Zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Stanisławowie uchwalił, z powodu dalszej redukcji w przemyśle naftowym, metalowym a częściowo i drzewnym, oraz ze względu na ciągły brak pracy, **przedłużenie okresu wypłat** zasiłków bezrobotnym **do 17 tygodni** i w tej sprawie zwrócił się z odpowiednim wnioskiem do Centralnych organów Funduszu Bezrobocia w Warszawie.

Wedle ostatnich wiadomości, to Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia postanowił przedłużyć okres wypłaty zasiłków **na terenie całego Województwa stanisławowskiego.** Liczba bezrobotnych, która w razie przedłużenia okresu 13 tygodniowego mogłaby korzystać z zasiłków wynosi w przybliżeniu **900 osób.** Na terenie Województwa stanisławowskiego jest bezrobotnych pracowników fizycznych ponad **2 tysiecy 300,** z czego 300 korzysta z zasiłków Funduszu Bezrobocia i w miesiącu wrześniu br. wydano na ten cel 10.579.79 zł.

Na konferencji odbytej onegdaj, przewodniczący Zarządu Obwodowego p. **Antonik podniósł sprawę wznowienia pomocy materjalnej pracownikom umysłowym,** przez udzielanie zasiłku bądź też **bezprocentowych zaliczek** zwrotnych na równi **z innemi** dotąd uprzywilejowanemi okręgami i **równego pod tym względem traktowania Stanisławowa.**

Skład Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Stanisławowie uległ pewnej zmianie i nowe mandaty otrzymali jako przedstawiciele pracodawców pp. Julian Scherer i Markus Goldstein ze Stanisławowa.

Obwodową Komisję Odwoławczą w Stanisławowie reprezentują obecnie pp. dr. Erazm Bolesław **Orski** adwokat w Stanisławowie jako przewodniczący, dr. Leopold **Arnold** jako zastępca, — jako członkowie Komisji z ramienia pracodawców pp. inż. Ernest **Jaworski,** i Edward **Racher,** z ramienia pracowników pp. Franciszek Raubic i Jakób **Rosenmann** wszyscy ze Stanisławowa.

——xo ox——

Kurjer literacki.

Dr. Stanisław Nowakowski, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. „Do kogo świat należy?" — Studjum porównawcze z gospodarki światowej z dodatkiem 100 tablic wykresów statystycznych — Poznań, 1925, 4°, str. 272, cena 15 zł.— Fiszer i Majewski, Księgarnia Uniwersytecka.

Wyszła z druku pod powyższym tytułem książka byłego profesora Uniwersytetu Clark w Stanach Zjednoczonych A. P.

Jak sam tytuł wskazuje, nie jest to szczegółowa geografja gospodarcza ani też drobiazgowe statystyczne ujęcie wszystkich działów gospodarczych. Autor ograniczył się do najważniejszego pytania, nasuwającego się na usta każdemu, a tem jest zagadnienie: **do kogo świat należy, które państwo jest największym panem gospodarki światowej?** Te nierówności gospodarstwa narodowego poszczególnych państw i związane z tem nierówności sił ekonomicznych i politycznych, to wysuwanie się na pierwszy plan czynników gospodarczych w zupełności uzasadnia słuszne zainteresowanie się najszerszych sfer temi sprawami.

Nr. 9 miesięcznika „Z całego Świata", wyszedł nakładem Bibljoteki Dzieł Wyborowych, Lwów, Zimorowicza 5 i zawiera: W. Marguerite: „Przygoda Chłopczycy"; Jen. K. Strzelecki: „Jak Amerykanin spędza wakacje"; A. Ossendowski: „Wśród rudych barbarzyńców"; Le Tesson: „Aeroplany czy Aerostatki"; Z. Rabska: „Tajemniczy podróżny"; Z. Kochelówna: „Partja Mah-Jonga"; Apolonjusz Zacharyta: „Polska herbata"; Józef Mondschein: „Böcklinowskie cuda natury"; Litt: „Co się dzieje w naszem ciele"; Kronikę filatelistyczną, Szachy, Rozrywki umysłowe i in.

„Przegląd współczesny", miesięcznik wydawany przez dra St. Badeniego i krakowską spółkę wydawniczą zeszyt październikowy już wyszedł i zawiera nast. treść: Jan Kucharzewski: Spowiedź Bakunina, Władysław Natanson: Drobiazgi, Kazimierz Nitsch: O nowych rymach, Tadeusz Brzeski: Samorząd gospodarczy, Julja Dicksteinówna: Pierwiastki filozoficzne w pesymizmie Leopardiego. Tadeusz Sinko: Intencje i tendencje „Przedwiośnia", Przegląd miesięczny.

ROMER - WĄSOWICZ: RZECZPOSPOLITA POLSKA. MAPA POLITYCZNA.

Nakład S-ki Akc. Książnica - Atlas.

Mamy nareszcie zgodny z prawdą obraz państwowego obszaru Polski.

Opracowana przez **Romera i Wąsowicza** mapa polityczna Polski **jest zupełnie identyczną** z dobrze już znaną fizyczną mapą Polski Romera i Szumańskiego, tylko treść jej jest oczywiście zupełnie różna.

Na **pierwszy plan wybija się** obszar państwowy Polski, **barwny cały,** w przeciwstawieniu do państw sąsiednich, odgraniczonych tylko barwnemi obwódkami.

Starannie dobrana topografja i kompletna sieć kolejowa dopełniają treści mapy, a dobrze obmyślane i łatwo wyrażniające się znaki, wskazują siedziby **województw, i powiatów,** dyrekcji kolejowych i pocztowych, Komend korpusów, siedzib biskupów wszelkich wyznań, wreszcie mietylko wyższych uczelni, ale też i szkół średnich. Osobne znaki wskazują **letniska i zdrojowiska,** a daty ze skrzyżowanemi mieczami ważniejsze **pola bitew z wyłączeniem wojny światowej.**

W ramkach podano nawet **czas rzeczywisty** w porównaniu z południem czasu środkowo-europejskiego (15°). Pod względem formatu obejmuje mapa 2 arkusze o rozmiarze 130×105 i podziałce 1:850.000.

Cały wysiłek graficzny autorów polega na tem, by liczne szczegóły, dostępne przy spostrzeganiu z bliska nie zamącały obrazu całości politycznego położenia i administracji państwa polskiego.

W domach inteligencji polskiej, w sklepach i zakładach przemysłowo-handlowych odda ta mapa **rzetelne usługi** także **i w życiu praktycznem** podobnie jak znowu zagranicą położy nareszcie kres haniebnym nasze państwo pojęciom.

Dr. Karol Nittman.

Wells napisał romans okultystyczny.

Londyn, w październiku.

Znany fantasta i autor szeregu powieści **Wells napisał romans okkultystyczny, który w świecie księgarskim** Anglji wywołał prawdziwą **sensację.**

Treść romansu jest następująca. Polly, właściciel małego sklepiku, jest żonaty i niczem się nie różni od swoich obywateli. Dopiero po śmierci żony dostaje się **między spirytystów** i na jednem z posiedzeń dochodzi do przekonania, że jest **reinkarnacją asyryjskiego króla Sargona II.** Od tej chwili **patrzy na ludzi jak na swoich podwładnych** i wychodzi na wieżę katedry św. Pawła, aby oglądać swoje posiadłości. Tymczasem ludzie uważają go **za warjata i zamykają w zakładzie dla obłąkanych.** Z zakładu ucieka i udaje się po poradę lekarską **do psychoanalityka.** Pod wpływem lekarza, poglądy jego ulegają **ponownej zmianie.** Przekonuje się, że **spirytyzm objawił mu tylko pół prawdy.** Jeżeli on sam jest reinkarnacją **Sargona,** to podobnie i **inni ludzie są reinkarnacjami jakichś** władców i dlatego celem ich winno być **naprawianie świata,** mnożeniem dobrego i łagodzeniem złego na ziemi.

Nowy romans ze względu na autora jak i na **oryginalną treść** będzie zapewne wkrótce przetłumaczony na obce języki. **Spirytyzm i psychoanaliza** zyskają zapewne tysiące nowych zwolenników.

——x ox——

W wodzie morskiej znajduje się 69 miljardów kg. złota.

Paryż, w październiku.

Berget zastanawia się w rozprawie, umieszczonej w czasopiśmie „La science et la vie" nad tem, **ile bezcennych skarbów kryje się w wodzie morskiej.** Wszak na **36 pierwiastków** chemicznych przypada **34,** które odkryto w morzu. Woda oceanu zawiera w sobie: aluminium, żelazo, mangan, cynk, ołów, miedź, rad, jod, nikiel, kobalt, bor itd. Wiemy, że **algi morskie** zawierają duży procent **jodu, a korale** — ołowiu. Jednakże produkcja ołowiu się nie opłaca, gdyż **z jednej tony** można drogą chemiczną wyprodukować zaledwie **10 miligramów,** ale zato przy ulepszonych metodach mogłaby się opłacić **produkcja złota (50 miligr. w 1 tonie wody morskiej.) Biorąc pod uwagę ilość wody wypełniającej morza i oceany,** Berget obliczył, że **woda morska kryje w sobie 69 miljardów kg. złota.**

——x ox——

Problem produkowania cukru z powietrza.

Paryż, 3 października.

Prof. Berthelot od kilku lat obserwuje w swojem laboratorjum sposób, **w jaki rośliny produkują cukier z powietrza.** Profesor doszedł do rezultatu, że **elementem, który ułatwia roślinom wydobywanie cukru z powietrza, są promienie ultrafioletowe.** W jaki sposób promienie wpływają na przemianę powietrza w cukier — Berthelot jeszcze nie doszedł.

Z chwilą jednak, gdy mu się uda wydrzeć **tajemnicę roślinnym fabrykantom cukru,** kwestja wydobywania tego drogiego artykułu przejdzie **na teren działania spółki i robić będzie konkurencję naszym „patrjotycznym" cukrownikom.**

Dział Grafologa.

ODPOWIEDZI GRAFOLOGA.

Lwów, 7 października.

Wirtuoz. Pseudonim doskonale dobrany — doprowadziłeś Pan istotnie **do wirtuozowstwa** w jakiejś gałęzi sztuki, czy nie w malarstwie, lub raczej rysownictwie? **Ogromnie wiele fantazji,** entuzjazmu, temperamentu. Jedna z tych natur, które do późnej starości **pozostają młode** i roztaczają dookoła siebie **urok młodości.** Zdrowie fizyczne i dbałość o wygląd zewnętrzny dopomagają w tem Panu. Lubisz się podobać — masz zresztą **wielkie szczęście do ludzi.** Masz jednak i swoje słabostki — więc: lubisz często mówić o sobie, czasem przesadzasz, nawet trochę kłamiesz — lecz nieszkodliwie. Chciwy jesteś na pieniądze, lubisz **plotkować,** mimoto powierzoną sobie **prawdziwą tajemnicę** strzeżesz zazdrośnie.

Stasia K. Ej! — Panno Stasiu — gdybym był Pani ojcem, przetrzepałbym porządnie skórę i odrazu wyleczyłbym z t. zw. **„nastrojów".** Młoda osóbka — a już tak **przepojona mizantropją,** niechęcią do życia, niechęcią do samej siebie! A pismo Pani wogóle jeszcze **niczego nie przeżyło,** że jest Pani, jak stulony jeszcze zupełnie **pączek róży,** który nawet wiosennych, chłodnych wietrzyków jeszcze nie zaznał. A dalej opowiada mi pismo Pani, że z Pani cudowny **materjał na dobrego człowieka** o serduszku dobrem, szlachetnem. Główka zdrowa, rozumna, jasna. **Kocha Pani wszystko, co piękne.** Zbyt Pani skromna, i bojaźliwa i może stąd to zniechęcenie, zrodzone — pewien jestem — **z niezdrowej lektury,** a nie z niezdrowego otoczenia. Bo czytała Pani bardzo, bardzo wiele i — jak na swój wiek jesteś bardzo nawet wykształconą.

Więc radzę, zwierz się ojcu swemu, a on Panią wyleczy.

Dr. O.

Ze świata.

— **„Temmeny" i „fezy" — zarzucone w Turcji.** Tureckie ministerstwo wezwało okólnikiem urzędników państwowych do zarzucenia „temmeny" — dotychczasowej **formy powitania,** polegającej na przykładaniu ręki do głowy. Okólnik ministerjalny zaprowadza zwykłą europejską formę powitania. Drugie rozporządzenie zabrania Turkom przebywania w lokalach zamkniętych **w fezach.**

60 osób zginęło w tunelu. Pociąg robotniczy, przejeżdżający przez tunel Jeffersonparku w stanie Virginia w Ameryce, został zasypany. Zginęło 60 osób.

——oo——

Nauczycielstwo w obronie szkół powszechnych.

Warszawa. (Tel. wł.) Onegdaj zakończył dwudniowe obrady **Zjazd delegatów Zw. Polsk. Naucz. Szk. Powsz.** wojew. warszawskiego, w którem wzięło udział **203** uczestników.

Rezolucje uchwalone na tym zjeździe są następujące:

„Zjazd delegatów związku P. N. G. P. Woj. warszawskiego żąda:

1) **Uznania 7-klasowej obowiązkowej szkoły powszechnej za podstawę wychowania** całego społeczeństwa;

2) **przystosowania programów szkół średnich** i zawodowych wszelkich typów **do programów szkół powszechnych;**

3) **nieprzyjmowania uczącej się młodzieży do szkół średnich** i zawodowych wcześniej, **aż po ukończeniu** 7-klasowej szkoły powszechnej;

4) **niezwłocznego likwidowania trzech** niższych klas **szkół średnich** i nawiązania bezpośredniej łączności między szkołą powszechną a średnią.“

———xo ox———

Konferencja w Locarno.

WCZORAJSZE OBRADY.

Locarno, 7. 10. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie konferencji było bardzo krótkie. **Wysłuchano sprawozdania rzeczoznawców prawników o pracach redakcyjnych,** powierzonych im na poprzedniem posiedzeniu plenarnem, poczem polecono im przygotować nowe propozycje w kwestjach spornych.

Nowego sprawozdania prawników konferencja wysłucha na jutrzejszem posiedzeniu popołudniowem.

NARADY POUFNE BRIANDA I LUTHERA.

Locarno, 7. 10. (PAT). **Briand** i kanclerz **Luther odbyli dziś** w Asconie pod Locarno **poufne półgodzinne narady.** W kołach konferencji uważają, że **narada ta może mieć zbawienny wpływ** na dalszy przebieg rokowań o pakcie bezpieczeństwa.

PRZYJAZD BENESZA.

Locarno, 7. 10. (PAT). **Dziś przybył tu Benesz** i bezpośrednio po przybyciu **widział się z Chamberlainem i odbył dłuższą konferencję z Briandem,** informując się o dotychczasowym przebiegu konferencji.

Briand oświadczył Beneszowi, że **jest usposobiony** najzupełniej **optymistycznie, zarówno w sprawach, dotyczących Czechosłowacji, jak i w sprawach, dotyczących Polski.**

DELEGACJE POLSKA I CZECHOSŁOWACKA W LOCARNO.

(Telefonem od naszego koresp.)

Berlin, 7 października.

„Local Anzeiger“ donosi, że **delegacje polska i czechosłowacka** będą dziś dopuszczone **na plenarne posiedzenie konferencji** w Locarno. Na posiedzeniu tem omawiane będą sprawy wschodnie.

WEZWANIE P. BALIŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7 października.

Dziś wezwany został do Locarno radca prawny min. spraw zagran. p. **Baliński, który wejdzie w skład delegacji polskiej** w Locarno.

———xo ox———

Kapitał amerykański w kolejnictwie polskiem.

Warszawa. 7. 10. (Tel. wł.). „Kurjer Codz.“ podaje kilka dalszych szczegółów w sprawie **rokowań rządu polskiego z posłem Stanów Zjednoczonych Stetsonem co do udziału kapitalistów amerykańskich w eksploatacji polskich kolei.**

Kapitaliści ci wezmą udział nietylko w inwestycjach przy istniejących linjach kolejowych, lecz także finansować będą budowę nowych linji. Za to konsorcjum amerykańskie udzieli Polsce większej pożyczki, zagwarantowanej wpływami z eksploatacji sieci kolejowej w Polsce.

———xo ox———

Sposób Abd-el-Krima na złych ministrow.

Wystrzelenie skazańca z lufy armatniej.

Paryż, 7. 10. (AW). Oddziały hiszpańskie obsadziły miejscowość Swah, co umożliwi **połączenie się oddziałów hiszpańskich z francuskiemi.**

Wojska francuskie, mimo nieprzyjaznych warunków atmosferycznych, **posunęły się o dalsze 20 km. i zajęły Kiffane, oraz wzgórza Nedor i Brazet.**

Z Tangeru donoszą, że **Abd-El-Krim kazał rozstrzelać swego ministra spraw zagranicznych, Mahometa Sesiane,** oskarżonego o zdradę stanu.

Egzekucji dokonano, **przywiązując skazańca do wylotu lufy armatniej i powodując wystrzał.** Strącono również kilka wybitnych osobistości z pośród ludności miejscowej, jako sprzyjających nieprzyjacielowi.

Zbytnia ciekawość prasy włoskiej.

Wykradziony tekst projektu bezpieczeństwa.

Paryż, 7. 10. (AW.). Przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów uchodzi za rzecz pewną. Mussolini przybyć ma do Locarno samolotem. Delegaci na konferencję zobowiązali się słowem honoru do utrzymania tekstu projektu paktu w tajemnicy. Potwierdza się wiadomość, że **tekst projektu tego zaginął i dostał się,** niewiadomo jakim sposobem, **do rąk prasy włoskiej.**

W związku z tem delegaci na konferencję wystosowali do rządu i prasy włoskiej telegramy, **by ze względu na ujemne skutki ogłaszania projektu paktu nie publikowano go przed czasem.** Dzienniki włoskie miały się zgodzić jedynie na ogłoszenie wyjątków tego projektu.

———xo ox———

Tajemnicze zniknięcie dwóch dziewcząt w Przemyślu.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 6 października.

Zaniepokojenie w sferach rodzicielskich wywołało **tajemnicze zniknięcie dwojga dziewcząt,** a to Karoliny Pr. i Marji Kr., które onegdaj późnym wieczorem nagle wydaliły się z domu, poczem **wszelki ślad po nich zaginął.**

Zaginione dziewczęta liczyły po 17 lat i były przyjaciółkami, zamieszkałemi na t. zw. **Pobrzeżu,** na Wilczy pod Przemyślem w dzielnicy robotniczej. Sąsiedzi widywali je w ostatnich dniach często **w towarzystwie nieznanego mężczyzny,** który twierdził, że jest wdowcem i zamierza się znów ożenić.

Przypuszczać należy, że niedoświadczone dziewczęta padły ofiarą tego wdowca, będącego **handlarzem żywym towarem,** który je wywiózł podobno w kierunku Lwowa.

Dział szaradowy

Rozwiązanie drugiej szarady (krzyżówki):

WYRAZY CZYTANE POZIOMO:

1. Amur. 2. Żwir. 3. Lir. 4. Ira. 5. Brat. 6. Irys. 7. Atlantyda. 8. Mia. 9. Rez. 10. Owi. 11. Ova. 12. Rak. 13. Lew. 14. Oro. 15. Ara. 16. N. K. N. 17. Derb. 18. Stok. 19. Asta. 20 Heca. 21. Tobjasz. 22. Ah! (Oh!) 23 Mi. 24. Agata. 25. Okno. 26. Arka. 27. Rugi. 28. Kmin. 29. Era. 30. Ule. 31. Kara. 32. Urok.

WYRAZY CZYTANE PIONOWO:

33. Alba. 34. Mirt. 35. Ural. 36. Tam. 37. Nikiel. 38. Ita. 39. Wiry. 40. Iryd. 41. Rasa. 42. Rolada. 43. Everest. 44. Zawarto. 45. Baba. 46. Shaw. 47. Orontes. 48. Warkocz. 49. Ikonka. 50. Korek. 51. Kura. 52. Hangar. 53. Goi. 54. Tak. 55. Marmur. 56. Kilo. 57. Ranek.

Pożar w więzieniu sądowem. Pogłoski o buncie aresztantów.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 7. października.

W poniedziałek wybuchł w więzieniu tut. sądu okręgowego pożar. **W celach aresztanckich zaczęły się palić sienniki.** Zawezwana miejska straż pożarna szybko i sprawnie pożar ugasiła, tak, że **w krótkim czasie było po incydencie, który spowodował pogłoski o wybuchu** — tak modnego obecnie w Polsce — **buntu aresztantów,** o czem doniosły niektóre pisma.

Trzy usiłowane samobójstwa.

Lwów, 8 października.

Julia Bednarczuk, zam. przy ul. Szkarpowej l. 5, zażyła w celach samobójczych **kwasu solnego.** Pogotowie w stanie groźnym odwiozło ją d szpitala. Powód nieznany.

Wczoraj doniósł I. Komisarjatowi p. p. post. **Sudoł,** że w parku Kilińskiego znalazł wieczorem śmiertelnie ranionego mężczyznę. Przeprowadzone natychmiast śledztwo ustaliło, że zachodzi tu wypadek **samobójstwa, a niedoszłym samobójcą jest Kazimierz Sirega,** uczeń kl. VII. gimn. zam. przy ul. Tarnowskiego. Siregę odwieziono do szpitala. Powodem miały być niesnaski rodzinne.

Janina Steinhallowa, żona elektromontera, zam. przy ul. Sakramentek, udała się wczoraj **do łaźni Hissa** i tam w kąpieli **zażyła sublimatu i przecięła sobie brzytwą żyły u obu rąk.** Jęki konającej desperatki zaalarmowały obsługę łaźni.

Po wyważeniu drzwi przedstawił się okropny widok. **Steinhallowa tonęła w wannie napełnionej krwią.**

Wezwane pogotowie odwiozło ją do szpitala.

W ubraniu Steinhallowej znaleziono list do męża, w którym samobójczyni **przebacza mu „wszystko“ i prosi również o przebaczenie.** Przytem prosi, by się zaopiekował córeczką i by z powodu jej śmierci **nie robił krzywdy jakiemuś „W.“**

Wdrożone natychmiast dochodzenia nie wykazały narazie niczego konkretnego. Steinhallowa jest **bezprzytomna** — mąż niczego nie wie — szuka się zatem za owem **tajemniczem „W“.**

Różne.

— **Polsko Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom** prowadzi **Uzdrowisko dla dzieci gruźliczych w Otwocku.** W ciągu 1924 r. leczyło się w Uzdrowisku 120 dzieci, które spędziły w niem 24.522 dni zakładowych Jedno dziecko leczyło się przeciętnie 204.3 dni. Opuściło uzdrowisko w ciągu roku **z poprawą 50 dzieci** (41.6%). — Zgłoszenia chorych dzieci (są wolne miejsca) należy kierować do Biura P. A. K. P. D. w Warszawie, ul. Jasna 11.

— **Złodziej usypiacz.** Kupiec małopolski Franciszek Jurczak, jadący z Katowic do Warszawy, zawarł znajomość z jakimś młodzieńcem, który **uspił go papierosem i skradł** mu walizkę, zawierającą ubranie i bieliznę wartości **800 zł.**

Samobójstwo majora. W Płocku zastrzelił się naczelny lekarz 8 pułku art. pol. major dr. Józef Kernstein. Powodem miał być rozstrój nerwowy.

— **Głód panuje w guberni Tambowskiej.** Ludność niektórych powiatów tamtejszych zmuszona jest do żywienia się surogatami chleba. Rada gubernji tambawskiej zwróciła się do Moskwy o pomoc żywnościową.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Brygidy p. gr.-kat. Ewfrosinii. Jutro: rzym.-kat. Ludwika Bertr. gr.-kat. Joana Boh.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek, „Zaczarowane koło".

Piątek, „Codziennie o 5-ej" Premiera Komedja M. Hennequina i P. Vebera.

Sobota, godz. 3·30 popoł. po cenach do połowy zniżonych „Zaczarowane koło".

Sobota, g. 7.30 wiecz. „Codziennie o 5-ej".

Niedziela, o g. 3·30 pop. po cenach do połowy zniżonych „Romans zeszytowy" Komedja Kaisera.

Niedziela, o g. 7·30 wiecz. „Tosca" Opera G. Pucciniego. Występ Marcelego Sowilskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek, „Lyzistrata".

Piątek, „Noc Antonji".

Sobota, o g. 7·30 wiecz. „Dwaj mężowie Pani Marty".

Niedziela, o g. 3·30 popoł. po cenach do połowy zniżonych „Taniec o północy".

Niedziela o g. 7·30 wiecz. „Dwaj mężowie Pani Marty".

—oo—

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE WE LWOWIE.

Piątek 9 października: I. Koncert symfoniczny z udziałem Vasy Prihody. 365

—oo—

REPERTUAR TEATRU „SEMAFOR", UL. REJTANA 3.

1) Prolog Semafora, 2) Juana dramat w 1 akcie Kaisera, 3) Od Łowicza, pieśni Łowickie, 4) Wyrok Zeusa-Sienkiewicza, 5) Martwa natura, T. Peipera, 6) „Golono...Strzyżono" Mickiewicza, 7) Puderniczka-Scena z rewolucji Maykowskiego, 8) Seminarzysta Mussorgskiego, 9) Człowiek maszyna Jasieńskiego, 10) Bal u Weteranów, 11) Gęsiarka, 12) Hanako oryginalna farsa japońska. Początek o godz. 19.45.

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś „Zaczarowane koło" w premjerowej obsadzie.

Jutro premjera farsy Hennequina i Vebera: „Codziennie o piątej".

— **Teatr Nowości** wystawia dziś po raz ostatni w bieżącym sezonie „Lyzistratę", poczem ustąpi miejsca nowej operetce „Jej Wysokość Tancerka" R. Götzego, której premiera odbędzie się w najbliższym czasie.

Jutro wraca na scenę Teatru Nowości „Noc Antonji".

Z teatru „Semafor". Przedstawienie inauguracyjne „Semafora" było pięknem świętem teatralnem. Odpowiedzi wybitnych pisarzy, uczonych i artystów dramatycznych, nadesłane na ankietowe pytanie „Semafora" odczytywane wśród ogromnego napięcia. Tłumy osób odeszły od kasy nie mogąc dostać biletu. Żeby nie przeciągać bogatego programu, skrócono go nieco tak, że przedstawienie kończy się obecnie punktualnie o 10.30.

Mówią, że...

...stara rewolucjonistka klara Zetkin dała się odmłodzić i że operacja wypadła świetnie. Pani klara wygląda jak panieneczka i czuje się jakby miała 18 lat.

— — — — — — — — —

Świetnie by było gdyby tak można również odmładzać niektóre nasze instytucje, mocno już trącące marazmem starczym. Jakie świetne byłyby np. wyniki „z odmłodzenia" zakładu czyszczenia miasta, Muzeum przemysłowego, Teatrów miejskich, poszczególnych departamentów itp. A jakże cudownie byłoby, gdyby tak poddać tej kuracji nasze władze warszawskie, w których choć siedzą nieraz bardzo młodzi ludzie, pracują jak stare niedorajdy.

Stanowczo trzeba sprawdzić do Polski specjalistów „od odmładzania"!!

rrr.

—oo—

MÓJ KĄCIK.

Z wyżyny monumetu.

Na wiele zmian przedziwnych patrzył Imci Pan Fredro ze swego pomnika.

Otulony płaszczem, siedząc długie lata na monumentalnem wzniesieniu, widział, jak z przed oczu jego znikały powoli pamiątki przeszłości.

Zniknął biały dworek, w otoce zieleni wielkiego ogrodu stojący, gdzie spędzał niegdyś długie godziny nad pisaniem swoich komedji, zburzono dom, w którym mieszkał wróg jego zacięty, i niemiłosierny: Seweryn Goszczyński.

Przeniesiono przed kościół św. Mikołaja posąg Jana Nepomucena — wycięto drzewka rosnące dokoło pomnika pana Aleksandra, i sędziwy ojciec naszej komedji patrzy zdumiony nie poznając dawnych uliczek, rozszerzonych teraz i rojnych.

A czasem wieczór przez nikogo nie spostrzeżony, schodzi ze swojej wyżyny i wmieszany w tłum ludzki idzie wzdłuż Akademickiej na plac Halicki, skąd oświetlony jasno widać zdaleka, Wielki Teatr.

Spogląda z rzewnym uśmiechem na ten cel swoich marzeń, który był mu za życia daleki, niedościgły i upragniony...

Wiele zmian przedziwnych widzi Imci Pan Fredro, zszedłszy ze swego pomnika...

Ew.

—oo—

— **Jubileusz Ludwika Solskiego** święcony będzie 9 b. m. w Warszawie w teatrze Narodowym. Odegrany zostanie po raz pierwszy nagrodzony na konkursie warszawskich teatrów miejskich dramat Bronczyka „**Stanisław Żółkiewski**". Na otwartej scenie po I akcie złożą jubilatowi z okazji 50 letniej jego pracy scenicznej hołd i życzenia **delegacja miejska, artystyczna i literacka.** W dniu jubileuszu ukaże się poświęcona działalności jubilata specjalna monografja. Wybity też został **medal na cześć Solskiego.**

Telegramy i adresy do jubilata należy adresować do **Teatru Narodowego w Warszawie.** W Krakowie, gdzie Solski pracował ćwierć wieku, przygotowują osobną uroczystość jubileuszową. A co Lwów?

— **Dwa typy fałszywych 20 złotówek** z datą 15 lipca 1924 ukazały się w obiegu w Warszawie.

Z targu.

Lwów, 8 października.

Ceny nabiału: 1 kg. masła 4 — 5 zł., 1 kg. sera 1 — 1.40 zł., 1 litr mleka 40 gr.

Jarzyny: 1 kg. kartofli 8 —12 gr., cebuli 40 gr., pomidorów 80 gr. — 1 zł., buraków 10 gr., główka kapusty 10 — 20 gr., kalafiory od 30 gr. do 1 zł.

Owoce: 1 kg. jabłek 20 — 60 gr., gruszek 30 gr. — 1.20 zł., śliwek 20 — 80 gr.

——oo——

— **Zebranie informacyjne członków Związku Oficerów Rezerwy** odbędzie się w niedzielę, 11 b. m., o godz. 10 w sali Tow. Gospodarskiego przy ul. Kopernika I. 20.

— **Z muzyki.** I. Koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego odbędzie się w piątek 9 b. m. o godz. 8.15 wieczorem. Bardzo interesujący program obejmuje: Uwerturę Noskowskiego „Morskie Oko", Poemat symfoniczny Lapunowa „Załczowa Wola" oraz dwa koncerty na skrzypcach solo w towarzystwie orkiestry. Korzystając z pobytu w Polsce skrzypka Vasy-Prihody, Towarzystwo Muzyczne pozyskało świetnego wirtuoza na wykonawcę dzieł solowych. W odtworzeniu tych koncertów zajaśni niewątpliwie w całej pełni fenomenalna gra słynnego wirtuoza-skrzypka.

— **Z Sokoła-Macierzy.** Onegdaj odbył się Wieczór inauguracyjny przy wypełnionej sali, przeważnie młodzieżą. Słowo wstępne wypowiedział prezes dr. Borowiec. Ćwiczenia gimnastyczne bardzo się podobały, jak również produkcje chóru „Harfa", koła mandolinistów „Dźwięk" oraz śpiew solowy p. **Hessuty i Błażyńskiej.**

— **Tekst ustawy budowniczej dla m. Lwowa** opublikował magistrat w osobnem wydawnictwie. Nabywać je można w departamencie III w ratuszu, po cenie 2 zł. za egzemplarz.

— **Zakupno nowych wozów tramwajowych.** Komisja elektryczna uchwaliła zakupić 10 wozów, t. j. 5 motorowych i 5 przyczepnych w fabryce w Sanoku.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek dnia 9 b. m. o g. 6-tej wiecz. Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Pokazy chorych, 2) Wykład kol. W. Ziembickiego p. t. „Kim był i co pisał o naszym kraju, a zwłaszcza o jego zdrojach, Baltazar Hacquet, członek fakultetu lekarskiego we Lwowie w epoce Józefińskiej.

——oo——

Z kraju.

— **Z karty żałobnej.** W Krakowie zmarł w 49 r. życia dr. Włodzimierz Nowak, naczelnik miejskiej pracowni chemicznej.

Kraków a Lwów. W Krakowie odbyło się w sobotę poświęcenie i oddanie do użytku publicznego **nowego domu III-piętrowego miejskiego** przy ulicy Słonecznej. W domu tym mieści się **16 małych mieszkań** o 1 pokoju i kuchni. Gmina krakowska w tym roku oddała do użytku mieszkańców już **czwarty z rzędu budynek**, w którym znalazło pomieszczenie 70 rodzin. We Lwowie głód mieszkaniowy wzmaga się coraz bardziej — gmina niestety nie poszła za wzorem Krakowa i innych miast polskich.

——oo——

Co się stało w mieście?

— **Włamanie do klasztoru SS. Franciszkanek.** Siostra Agnieszka z klasztoru SS. Franciszkanek donosiła policji, że do klasztoru włamali się jacyś złodzieje i skradli **większą ilość artykułów spożywczych** łącznej wartości 250 zł.

——oo——

— **Mianowania w kolejnictwie.** Minister kolei zamianował **Marcina Klusa**, radcę PKP. i kierownika oddziału eksploatacyjnego **naczelnikiem tego Wydziału; inż. Wojciecha Sadła**, naczelnika sekcji utrzymania Lwów I. **naczelnikiem Wydziału drogowego;** dra **D. Kormesa kierownikiem działu procesowego, Wiktora Matkowskiego kierownikiem działu kontroli** wpływów i kas, inż. **Andrzeja Bohusiewicza kierownikiem działu technicznego Wydziału mechanicznego** przy Dyrekcji kolei państw we Lwowie.

— **O bezpieczeństwo publiczności w ruchu tramwajowym.** Niejednokrotnie już zwracano w prasie uwagę na nieprzestrzeganie przepisów ze strony konduktorów M. K. E., co zagraża bezpieczeństwu życia i zdrowia podróżującej publiczności. O jeszcze jednym z takich wypadków, który miał miejsce 1 b. m., donoszą nam z miasta:

Sędziwy profesor Politechniki, p. J., wsiadał w porze wieczornej na przystanku koło gmachu poczty głównej do wozu tramwajowego „UL", jadącego w kierunku Wysokiego Zamku. Gdy p. J. stawiał dopiero krok ze stopnia do wozu, konduktor, nie uważając, dał znak do odjazdu. Tramwaj ruszył, pociągając za sobą wsiadającego, który — upadłszy na krawężnik — uległ silnemu potłuczeniu, co u człowieka w wieku podeszłym mogło pociągnąć bardzo poważne następstwa. Świadkiem całego zajścia był posterunkowy nr. 1808.

Byłoby rzeczą pożądaną, aby odnośne władze raz wreszcie wydały stosowne zarządzenia, uniemożliwiające na przyszłość podobne lekceważące igraszki personelu tramwajowego z bezpieczeństwem życia publiczności.

— **Za wykrycie pasażerów kolejowych, jadących na gapę,** otrzymywali konduktorowie dotychczas 5% od sumy, pobieranej dopłaty karnej. Premie te, w myśl pisma ministerstwa kolei, zwiększone zostały do **25%**. Do otrzymania premji uprawnieni są nietylko konduktorzy, lecz i wszyscy pracownicy, uprawnieni do kontroli biletów w pociągach.

——oo——

Towarzystwo Przyjaciół Francji. Kursy języka francuskiego. Rok czwarty. W 1924/25, 300 uczestników. Wpisy od 9 do 13 października I. Gimnazjum, ul. Kubali godz. 6—8. Początek Kursów 15/X. 310

Humor.

— Słyszał pan, ta słynna gwiazda z baletu dostała od swego wujaszka kolję z brylantów.

— Słyszałem.

— No i co pan na to?

— Albo ten wujaszek, albo te brylanty nie są prawdziwe. Najpewniej jedno i drugie.

* * *

— Panie Kon, można panu jeszcze nalać wina

— To jest bezcelowe. Jak pan naleje, to ja i tak zaraz wypiję.

——oo——

——xox——

Usiłowane oszustwo w oddziale warsz. Banku Dyskontowego.

Lwów, 8 października.

W Warszawskim Banku Dyskontowym oddział we Lwowie przy ul. 3-go Maja 14 zajęci byli od dłuższego czasu w charakterze gońców Kazimierz **Kubasiewicz** i Józef **Mykitka**, którzy podpatrzywszy manipulację w kantorze usiłowali oszukać bank na kwotę **9.000 dolarów.** W tym celu wykradli czysty blankiet **przekazowy do kasy**, odbili na niej **sfałszowaną pieczęć** i dwa podpisy, i przy pomocy osoby trzeciej, której przekazkę tę wręczyli, próbowali podjąć 9.000 dolarów. Ów osobnik **zgłosił się w kasie** i przedłożył przekaz zastępcy kasjera, p. Diamandowi. Ten jednak, tknięty przeczuciem udał się do kantoru, by zbadać prawdziwość przekazu.

Oszuści widząc taki obrót „sprawy" **zbiegli z Banku.**

Zawiadomiona o usiłowanem oszustwie policja aresztowała Mykitkę i Kubasiewicza, którzy zostali natychmiast odstawieni do aresztów, zaś owego trzeciego osobnika, którego **nazwiska policja** z niewytłumaczonych powodów **podać nie chce, pozostawiono ze względu na chorobę,** na razie pod ścisłą inwigilacją **w domu.**

KURJER SPORTOWY.

TRÓJBÓJ O PUHAR „SŁOWA POLSKIEGO“.

Wczorajsze zawody w trójboju lekkoatletycznym o puhar „Słowa Polskiego“ przyniosły znacznie lepsze wyniki. **Bieg 100 mtr.:** 1) **Oświęcimski** (Komp. kad. — Czarni) 11.3 sek. 2) **Steckow** (Czarni) 11.7 sek. 3) **Pawłowski** (Czarni) 11.9 sek. (dwaj pierwsi po 5 punktów, drugi 4). **Bieg 1500 mtr.:** 1) **Sawaryn** (Pogoń) 4 min. 33.4 sek. 2) **Boski** (AZS). 3) **Rosenbusch** 4 min. 48.1 sek. — Pozatem **dokończono rzuty i skoki w dal.** Organizacja sprawna, bardzo pożyteczne jest ogłaszanie **przez tubę.**

Na czoło wysunął się Korpus kadetów, dzięki większej ilości startujących. Dalszy ciąg zawodów w piątek, o godzinie 2.30.

O PUHAR PROF. WITTIGA.

Dotychczasowe rozgrywki o **puhar wędrowny** prof. Wittiga dla **najlepszego** w mistrzostwach Polski **klubu lekkoatletycznego w Polsce,** przedstawiają się następująco: 1) **Polonja,** Warszawa, 54 pkt. 2) **AZS,** Warszawa, 46 pkt. 3) **Warszawianka** 20 pkt. 4) **AZS,** Poznań, 10 pkt. 5) **Cracovia** 8 pkt. O zwycięstwie zadecyduje bieg maratoński i bieg na przełaj.

KRAKÓW - KONSTANTYNOPOL 3:3 (1:2).

Wedle niesprawdzonych wiadomości z Konstantynopola, wynik meczu międzymiastowego Kraków-Konstantynopol przyniósł wynik remisowy 3:3. Do przerwy prowadził Konstantynopol 2:1.

NADESŁANE.

Nagi warjat na ulicach miasta.

Lwów, 8 października.

Wczoraj około godz. 12 w południe miała publiczność, przechadzająca się po placu Marjackim niełada widok.

Jakiś szeregowiec **obłąkany,** rozebrawszy się do naga **wlazł do basenu** pod statuą Matki Boskiej i **począł się kapać.** Na posterunkowych, którzy chcieli go z basenu wydobyć **wylewał strugi wody.** Z trudem udało się nakłonić go do tego, by się ubrał.

W chwili, gdy posterunkowi chcieli nieszczęśliwca **zaprowadzić na odwach,** ów wyrwał się im i **zbiegł.** Dopiero przy ul. Kościuszki udało go się przytrzymać. Tu stwierdzono, że nazywa się **Władysław Kowal** i że jest szeregowcem 26 pp. przy ul. Kleparowskiej. Odwieziono go zatem dorożką do koszar 26 pp., a następnie **do szpitala.**

—oo—

Krwawy porachunek na drodze do Zboisk.

Lwów, 8 października.

Na Jana Polena rolnika z Malechowa, jadącego wczoraj wozem do Zboisk, napadło kilku parobków ze Zboisk, którzy **uzbrojeni w koly i widły** poczęli Połecia niemiłosiernie bić.

Dopiero przejeżdżający właśnie tą drogą autem insp. **Łukomski** w towarzystwie komisarza Jakubowskiego wyratował napadniętego z opresji. Insp. Łukomski widząc, że chłopu zagraża poważne niebezpieczeństwo, zeskoczywszy z auta, rzucił się z dobytą szablą między napastników. Przy tej sposobności oberwało się niejednemu.

W sprawie tej prowadzi dochodzenia osobiście komendant policji okręgowej p. insp. **Wiczyński.**

Śledztwo wykazało, że chodziło tu o dawne **porachunki** osobiste. Połecia ciężko pobitego, bo prócz **ran na głowie i plecach, złamano mu rękę** odwieziono do szpitala, napastników zaś a to **N. Damaradzkiego, N. Suchorala, J. Koszulińskiego** i braci **Kowalów** aresztowano i **odstawiono do więzienia przy ul. Batorego.**

Szukał szczęścia w... „Przyszłości“.

Lwów, 8 października.

Onegdaj wpłynęło doniesienie do policji na **N. Nossiga,** podającego się za kupca, o oszustwo.

Doniósł o tem właściciel fabryki czekolady **„Przyszłość“** przy ul. Bema 4, **N. Begleiter.**

W swoim czasie **zgłosił do fabryki N. Nosig** z matką swoją, właścicielka owocarni przy ul. Kaźmierzowskiej 47 i **zażądał większej ilości czekolady** z dłuższym terminem płatności. Ponieważ Nossig dotąd nie był znany jako kupiec, matka poręczyła za niego. Minął jednak termin płatności i sprawa oparła się o policję, która ma kłopot, bo Nossiga nie można znaleźć.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (505). Godz. 20.30. Koncert. — Godz. 22.30. Muzyka taneczna.

Monachjum (485). Godz. 20.00. Koncert symfoniczny.

Wiedeń (530). Godz. 20.15. Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Zurych (515). Godz. 20.30. Wieczór włoskiej muzyki.

Londyn (365). Godz. 21.00. Sonata Elgara (E-Moll). — Godz. 21.30. „Tosca“ Pucciniego. — Godz. 22.35. Sola skrzypcowe i fortepianowe. — Godz. 23.30. Koncert Jazz - bandu z hotelu Savoy.

Rzym (425). Godz. 20.40. Wyjątki z opery „Eliksir miłości“ Donizettiego.

Części składowe do budowy superheterodyny, ultradyny, transformatory Push - Pull dla kolosalnego wzmocnienia, do nabycia w firmie **„Kinofot“,** Lwów, 3-go Maja 11 A.

Kurjer ekonomiczny.

Europejska konferencja kolejowa w Hadze rozpocznie się 19 października b. r., a wezmą w niej udział delegaci Zarządów kolej. z całej Europy. Na tej konferencji przedłożony zostanie wniosek w sprawie wprowadzenia stale i codziennie kursującego wozu sypialnego w pociągu pośpiesznym **Bukareszt - Berlin via Lwów.**

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOW. WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE.

Onegdaj odbyło się w sali Izby handlowo - przemysłowej Walne Zgromadzenie członków Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, zamieszkałych w 3 województwach wschodniej Małopolski. Prezydjum tworzyli członkowie Wydziału Komitetu Wykonawczego ubezpieczonych i Komitetu, pp. prez. inż. **Blum,** wiceprez. inż. **Południewski,** inż. dyr. **Kolischer,** sędzia dr. A. **Baczyński** i dyr. **Kwiatkowski.** Na porządku dziennym było sprawozdanie Komitetu Wyk. z dotychczasowej akcji w celu **realizacji płatnych już polic asekuracyjnych** z działu ubezpieczeń na życie wymienionego Towarzystwa, która napotyka na trudności ze strony tegoż. A chodzi tu przedewszystkiem o **szerokie rzesze funkcjonarjuszów państwowych i samorządowych,** emerytów, wdów i sierót, znajdujących się w bardzo trudnem położeniu materjalnem. Komitet przedsięwziął **energiczne kroki** w obronie praw ubezpieczonych. Zebrani przyjęli **wniosek** inż. dyr. **Kolischera,** aby ubezpieczeni, których police są już płatne, wnieśli podania o zaliczki do Tow. Wz. Ub., zatwierdzone przez władze lub Zw. zawodowe, na ręce Kom. Wyk. Podania mają być wręczone sekr. Wydziału K. W., sędziemu dr. **Adamowi Baczyńskiemu,** zam. przy ul. Sądowej.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na wczorajszem zebraniu frekwencja mała. Transakcje skromne przy słabych kursach. Obroty tylko w kilku gatunkach papierów, przyczem akcje handlowe i papiery procentowe nie znajdywały wogóle nabywców.

Tendencja chwiejno - zniżkowa. Usposobienie słabsze.

Kotowane: Przemysłowy 0.15, 0.16. Chodorów 3.05, 3.10. Ćmielów 0.31. Lokomotywy 0.59. Gazolina 0.95, 1.—. Tesp 2.80.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie transakcje w pszenicy i życie oraz w mące żytniej prowincjonalnej. Naogół podaż nadal obfita przy żywszem zainteresowaniu. Za mak niebieski loco stacja załadowcza oferowano 14.00 — 14.50 dol. — Tendencja utrzymana — usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa biała 735 gr. 21.00 — 21.50 zł. Pszenica krajowa czerwona 760 gr. 22 50 — 23.00 zł. Żyto małopolskie 700 gr. 15.00 — 16.00 zł. Jęczmień małopolski browarn. 650 gr. 17.00 — 18.00 zł. Owies małopolski 430 gr. 16.00 — 17.00 zł. Ziemniaki przemysłowe 3.30 — 3.60 zł. (jadalne).

Ceny z wyjątkiem pszenicy czerwonej i żyta, które są transakcyjne, szacunkowe.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja lekko zniżkowa. Obroty średnie.

Dolary ameryk. 6.11 — 6.12 i pół; dolary kanad. 5.65 — 5.75; korony czeskie 0.17 i pół — 0.17 i trzy czwarte; leje 0.02 i dwie trzecie — 0.02 i trzy czwarte; franki franc. 0.27 i pół — 0.28; franki szwajc. 1.14 — 1.16; funty szterl. 28.50 — 28.70.

Złoto: 20 kor. 24.00 — 24.20; 20 fr. 22.50 — 22.80; 20 mrk. 28.00 — 28.25; 10 rubli 30.70 — 31.20.

Srebro: kor. austr. 0.51 — 0.52; 5 kor. 2.60 — 2.70; floreny 1.30 — 1.35; ruble 2.15 — 2.16; kopiejki za rubel 1.05 — 1.10.

Bankructwo „Österr. Centralcreditanstalt“. Dzienniki wiedeńskie donoszą o nastąpić mającej niewypłacalności wielkiego banku **„Österr. Centralcreditbank“,** która wykazuje passywa w wysokości **70 milionów** koron austr.

NADESŁANE.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30.

Czwartek 8 października 1925 r.

ZACZAROWANE KOŁO

Baśń dramatyczna w pięciu aktach Lucjana Rydla.

Ilustracja muzyczna Felicjana Szopskiego.

OSOBY:

Wojewoda	Sosnowski
Basia, wojewodzianka	Grzębska
Marcin Brzechwa, miecznik	Kalinowski
Kasztelan	Koczyrkiewicz
Chojnacki, klucznik wojewodziński	Czaki
Organista	Fertner
Młynarz	Lochman
Maryna, młynarka	Barwińska
Jasiek, młynarczuk	Brzeski
Głupi Maciuś, pastuch w służbie u młynarza	Milski
Drwal	Bielecki
Kat	Przystawski
Leśny Dziadek	Zabielski
Djabeł Boruta	Barwiński
Djabeł Kusy	Rzęcki
Szlachcic	Relski
Hajduk	Hebenstreit

Topielice, szlachta, hajduki, chłopki, chłopi, pachołkowie kata.

Reżyser: Dyr. Henryk Barwiński.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Czwartek 8 października 1925.

LYZISTRATA

Operetka w 3 aktach Pawła Linckiego przekład W. Rapackiego (syna)

OSOBY:

Temistokles, jenerał armji ateńskiej	Tatrzański
Lyzistrata, jego żona	Grabowska
Chryzis	Skringerówna
Bacchis	Rylska
Plantias, mąż Chryzis	Sowiński
Nikias, mąż Bacchis	Schmidt
Leonidas, oficer spartański, jeniec	Kuligowski
Jacentias, jego służący	Kowalski
Poligamia	Kasprowiczowa
Melissa, markietanka	Poleska
Eros	Jaworska
Trębacz	* * *
Pierwsza } ateńki	* * *
Druga } ateńki	* * *

Wojsko ateńskie

Tańce i ewolucje układu Stanisława Faliszewskiego, baletmistrza teatrów miejsk. W akcie III-cim Żywe posągi odtańczą: E. Bogusiewicz, K. Brzezówna, I. Górska, J. Łozińska, H. Mirecka, K. i M. Pasternakówna, J. Pitołajówna, M. Wojciechowska i Zygmunt Patkowski.

Reżyser: Filip Kuligowski.

—oo—

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29·19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.